Table of Contents

1. Okładka Mangi
2. Ucieczka w dzicz ilustrowana?!?
3. Czemu Prędki jest taki popularny?
4. Wojownicy Widzenie
5. Oficjalne pluszaki Wojaków
6. Widzenie
7. Czemu Nakrapiany Liść nie jest lubiana?
8. Manga o Szarym
9. Nowa okładka mangi o Szarym
10. Mroczna Rzeka
11. Zemsta Klonowego Cienia
12. Zemsta Klonowego Cienia (cała okładka)
13. Schronienie Wojownika - Okładka
14. Powrót Wojownika - Okładka
15. Wyrzutek - część okładki
16. Cała Odładak Wyrziutka
17. Odwet Wysokiej Gwiazdy - Okładka
18. Zaćmienie
19. Ścieżka Kruczej Łapy
20. Śnieżka Kruczej Łapy ~ Więcej Info
21. Winds Of Change
22. Imię Błękitnej
23. Długie Cienie
24. Ogień I Lód ~okładka
25. Przeznaczenie Klanu Nieba
26. Clouded Moon (odc 1)
27. Klany A Sekty
28. Honor Lamparciej Gwiazdy Oraz 18stka Wojaków
29. Wschód Słońca
30. Czwarty Uczeń
31. Przemijające Echa
32. Przemijające Echa - Zestaw Kolekcjonerski
33. Życzenie Liściastej Sadzawki I Tulaczka Chmurnej Gwiazdy
34. Szepty Nocy

35. Wydanie Kolekcjonerskie - Szepty Nocy
36. Fanowski Serial O Wojownikach WCAnimated
37. Exile from ShadowClan
38. Znak Księżyca
39. Obietnica Krzywej Gwiazdy
40. A Co Tam Z Tymi Fanowskimi Ekranizacjami?
41. Zapomiana Wojowniczka
42. Nowe Okładki Pierwszej Serii
43. Nowy Ogień I Lód
44. Nowy Las Tajemnic
45. Nowa Cisza Przed Burzą I Niebezpieczna Ścieżka
46. Czarna Godzina
47. Nowa Czarna Godzina (prawdziwa)
48. Kubeczki
49. "Osąd Czarnej Stopy" Oraz "Omen Mglistej Gwiazdy"
50. Zgromadzenie
51. Ostatnia Nadzieja
52. Kolekcjonerka I Las Tajemnic
53. "Milczenie Gołębiego Skrzydła" Oraz "Przekleństwo Gęsiego Pióra"
54. Mały Skrót Wszystkiego Co Się Wydarzyło

Okładka Mangi

[image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image]

Okładki polskich wojaków są uważane przez większość za najpiękniejsze na świecie ale to co zrobili z okładką ostatniego tomu mangi Tygrysa Gwiazda i Sasza... raczej nie zadowala

Pierwsze okładki były śliczne

Ładne

Piękne

Nice

No A to ostatni tom

1
Zacznijmy od tego że sasza chyba sśiwiała od tych bachorów
Zwróćcie uwagę na jej pysk jest o wiele jaśniejszy niż na poprzednich tomach
Sama postura kotki wygląda dziwnie jakby autor nie wiedział jak to narysować
2
Wyrazy pyska No Mrozek i Kijanka mają spoko wyrazy twarzy ale Sasha i Ćma

Sasha wygląda jakby chciała zaraz zapierdolić swoich synów A Ćma wygląda jakby nie była obecna wogule przyszła medyczka jest moim zdaniem zbyt masywna
3
Styl Mniejmy nadzieję że to wina złej jakości tego zdjęcia bo mi się wydaję że futerka kotów zostały tu zrobione zupełnie innym stylem W poprzednich tomach było widać pojedyńcze włoski A tu wygląda to jak jedno pociągnięcie pędzlem
4
Kolory i tu chodzi mi o Jatrzębia jest szary Co prawda fandom lubi

go przedstawiać jako właśnie szarego bo pasuje to do niego ale to nie oznacza że musicie go takiego robić Po prostu nie
5
Coś czego pewnie nikt z Was nie zauważył
STOPY

Co się z nimi odpierdoliło?! Nikt z towarzystwa prócz Saszy nie ma palców

Palców Ćmy po prostu nie ma
Nie dość że nie jest obecna myślami to jeszcze jej palce nie są obecne

Boszz biedny Kijanka on nawet nie ma dobrego zarysu stopy Ta noga jest po prostu straszna...
Oby to była tylko niska jakość...

Ucieczka w dzicz ilustrowana?!?

[image]

Co?

CO?
Czy ktoś umie mi to wytłumaczyć?

Czemu Prędki jest taki popularny?

[image]

Prędki to jedna z popularniejszych postaci w fandomie Ale dlaczego?

Ptanie to zadał Dzikie_Dziecko_Neo

1
Jest bohaterem 1 serii A wiele osób najbardziej wielbi właśnie tą część A co za tym idzie robią z tego mapy A to przyczynia się do rozpowszechniania tej postaci
2
Prędki mało gada co sprawia że jego charakter nie jest do końca odkryty Przez co fandom sam go lepi i może go sam określić
3
Sposób śmierci Prędki umarł bo chciał pokazać ile jest wart co dodaje mu tragedii wiecie zwykle takie próby w książkach kończą się chwałą dla podejmujących próbę A tu było odwrotnie
4
Pewne zdanie
W tomie w którym gine Prędki i jest opisywane jego ciało jest komentarz że minał otwarty pysk i oczy co oznacza że zginoł podczas walki
A to daje fandomowi powud żeby pokazywać go jako odwarznego
5
Nie sprawiedliwość która go dotknęła Kocura bolało że Obłoczny mimo był od niego młodszy, był pieszczochem, zdradził klan, był uczniem pieszczocha No wiecie to bardzo musiało w niego uderzyć i podejmując tę decyzję działał w afekcie

To chyba wszystko sama nie jestem jakąś wielką fanką Prędkiego ale nawet go lubię ale przez fandom XD

Zadowolony z odpowiedzi? 0w0

Wojownicy Widzenie

[image]

Ta Nowa Baśń ukazała wczoraj ten oto obraz i dopisała że niedługo wyjawi datę premiery
Pomysł na oczy jest super i choć widać tylko tak małą część już jestem zachwycona ale mam jeden problem który mnie niepokoi Kierunek
Chodzi mi o to że Sójek nie patrzy na nas tak jak to było w innych książkach
Jego łep jest przekręcony co nie jest wielką wadą jednakże zaburza tą ciągłość w pozach głów wojowników na okładkach
No ale i tak już jest najlepszą okładką Widzenia na świecie

Oficjalne pluszaki Wojaków

[image] [image] [image] [image] [image]

Od jakiegoś czasu na oficjalnym sklepie Wojaków można było zakupić oficjalne pluszaki Wojaków

Wyglądają one tak i kosztują
25,99 $
DUŻO jak na takie pluszaki

Od niedawna można kupić jednak większe pluszaki
Wyglądają tak

Dupy nie urywa ale jest nieźle i ja tam bym brała... Ale bidna jestem i mnie nie stać
Cena też jest w stosunku do poprzedniej lepsza
Kosztują 29,99 $ nadal dużo no ale ich jakość jest o wiele fajniejsza
Dostępne są

Szara Pręga *serio mi tam on go nie przypomina*

Ognista Gwiazda *znowu*

Sójcze Pióro

Ja daje tym pluszaką
Taką 4
A wy? Co o nich sądzicie?

Widzenie

[image] [image] [image]

W piątek Nowa Baśń pokazała nam całkowitą okładkę Siły Trójcy

Którą ostatecznie przetłumaczyli na Potęga Trójki

Premiera jest ustalona na połowę stycznia 2020 ale już ruszyła przedsprzedaż

No powiem wam że Sójek wygląda zajebiście pięknym szczegółem jest to sójcze pióro za jego uchem

Takie małe A tak kurewsko cieszy

Jego łepek jest co prawda zwrócony w innym kierunku ale mam "teorie" że rysownik chciał w ten sposób podkreślić jego niepełnosprawność albo mają plany wypuścić kolejne dwa tomy w taki sposób że następny kot będzie patrzył w górę A następny w lewą co da fajny efekt Jednak mam cichą nadzieję że i tak wrucą do starego stylu okładek Co prawda prawie go nie zmienili no ale wiecie...

Ogólnie odeminie będzie 6-

Trzeba jeszcze pochwalić Nową Baśń bo przyznacie że w tym roku wydała wyjątkowo dużo książek i oby tak dalej

Wiecie orginalnie Widzenie mniało premiere w kwietniu 2007... to może za 10 lat dogonimy aktualne wydania XD

* sorry że tak późno ale nie mogłam pobrać obrazu dobrej jakości i mniała mało neta XD*

Czemu Nakrapiany Liść nie jest lubiana?

[image]

Jeśli ją lubicie to nie czytajcie tego A jeśli już przeczytacie to nie bądźcie na mnie źli tylko podajcie czemu ją lubicie

Nakrapiany Liść...
Moja znienawidzona postać...
Co dziwne Polski fandom nienawidzi jej chyba najbardziej ze wszystikch
Czemu?

Po 1
Nic nie zrobiła A wszyscy wspominają ją jako piepszoną bohaterkę Sama Liściaska Sadzawka wspomina ile mówiono jej o tej "wspaniałej" byłej medyczce i chce być jak ona Co z tego że ona nic prawie nie zrobiła jedyne co to odebrała przepowiednie i odwiedziała i tak najczęściej niepotrzebnie odwiedza Ognistą Gwiazdę A to jest kurwa beznadziejne że nie wspomina się o Bękitnej Gwieździe czy o Wierzbowej Skórze czy o innych kotach które na prawdę poświeciły się tak samo bądź bardziej dla klanu
Po 2
Jej "charakter"
Taka kurwa idealna Pani
Po 3
"Pomoc" Ognistej Gwieździe, Liściastej Sadzawce i ogólnie cała jej "pomoc" Najczęściej odwiedzała Frajera bez sensu Potrafiła go odwiedzić tylko po to żeby powiedzieć żeby się ogarnoł Można było ją zastępować kilkoma kotami ten sposób byłby też lepszy dla samego Ognistego bo wiedziałby że wszyscy którzy powinni trafili do Klanu Gwiazd Porady które daje ona Liściastej są kurwa beznadziejne! Nie mogła powiedzieć wprost żeby została w klanie A nie latała za Wronkiem?! Kociaki były już najpewniej zrobione więc co przeszkadzało?! Rozżarzona kurwa mogła dzięki temu przeżyć! ALBO jak niby poświęca się dla Piaskowej Burzy Bo wiecie jest taka

cudowna że ratuje nawet ukochaną swojego crusha! Ta kurwa! To była tylko kolejna oznaką jak bardzo nie umie ona walczyć i jak głupia jest dając się zabić Gdyby Piaskowa umarła nadal by była tyle że jako duch A ona zniknęła robiąc z siebie niby bohaterkę A tak naprawdę po prostu wcisneła się pomiędzy walczące kotki To nikomu nie pomogło! Jeśli nie umniesz walczyć Nakrapiany Liściu A wiele razy pokazałaś że nie umniesz to po prostu się nie wciskaj w walce Nikt cie o to nie prosił A Ty tylko problemów narobiłaś Zrobiłaś to żeby znowu się na Ciebie patrzyli Zrobiła to bo Frajer patrzył
Po 4
Jej spotkania z Frajerem
Może określę to tak
Najebana była ciotką Piskowej i nadal o tym wiedząc podrywała Frajera
Po 5
Jej występowanie
Nie jest jakaś zajmująca czy interesująca A wciskają ją wszędzie gdzie to możliwe To jest uciążliwe!
Po 6
Sposób jej śmierci
Tak samo niby bohaterski jak jej życie Takie idealne i choć kuźwa niema jej to teraz wszyscy będą ją wspominać bo umarła po raz drugi No tak japierdole
Po 7
Ten cholerny ship OgieńxLiść Może nie wiecie ale jest duża granica między zauroczeniem czymś wyglądem A miłością
Żaden ship nie denerwuje mnie tak jak ten On jest tak jednolity i pozbawiony głębi i sensu
Po 8
Pokazywanie jej w mapach jako postaci nad którą ubolewał Frajer Błagam on po prostu ją porzegnał i praktycznie o niej zapomniał no i pewnie by jej nie wspominał gdyby go kurwa nie stalkowała W mapach pokazane jest że niby Frajer tak rozpaczał gdy ona umarła A jej śmierć po raz drugi była motywacją Frajera do pokonania Tigera Co jest wielką pomyłką Dnerwujące jest też to że nie pokazuje się często w takich mapach Piaskowej i ich dzieci Choć w historii były o wiele ważniejsze

Rozdział na prośbę Cynamonowa_Gwiazda

Proszę dawajcie swoje zdanie albo swoje powody czemu jej nie lubicie bądź lubicie

Przypominam że każdy może zadawać swoje pytania UwU

Manga o Szarym

[image] [image]

Nowa Baśń właśnie ukazała okładkę pierwszego tomu mang o Szarej Prędze! To oznacza że jesteśmy w mangach na prawdę niewiele za USA! Czyli jeśli wydawnictwo wyda wszystkie mangi będziemy mogli prawdopodobnie iść nimi krok w krok za Stanami! Już nie mogę się doczekać aż ją przeczytam!
Dobra przejdźmy do okładki
Najpewniej Nowa Baśń jak zwykle da coś pięknego!

...

CO DO?!

Czemu te koty wyglądają tak okropnie?! W sęsie... po prostu są złe
Zacznijmy od tego że MILLIE NIE JEST RUDA!
Mam nadzieję że się mylę A to nie jest ona. Dobra rozumniem że na okładce oryginału była właśnie kremowa/ruda ale Nowa Baśń

macie swój móźg!

Tak wygląda Millie!
No nie wiem jak wam ale mi to one siebie nie przypominają.
Wogule czemu Szary ma taki jakby Irokez na środku głowy?
Cała okładka jest po prostu strasznie MEH!
Rzekoma Millie wygląda jak prawdziwy kot na który nałożono filtr w aplikacji żeby zobaczyć siebie "namalowanego". Co po prostu wygląda źle. A za to Szary wygląda jakby mu głowę i cało rysowali niezależnie od siebie A potem zlepili to w całość... Komin na którym stoją wygląda jak zrobiony z kartonu... Nawet liście nie są zachowane w odpowiednio rzeczywistej proporcji...

Nie... wszystko jest takie przeciętne...
Nowa Baśń... To jest po prostu... MEH

MEH to najlepsze sformułowanie na to...

Zawiodłam się na tym wydawnictwie...

Moja ocena
2+

Dziękujemy Wilczy_Lisc za powiadomienie o tym benkarcie Nowej Baśni...

Nowa okładka mangi o Szarym

[image] [image] [image]
[image]

Więc stało się coś dziwnego...
Nowa Baśń wysłuchała A dokładniej autor okładki Zagubionego Wojownika posłuchał nas i stwożył nowy obraz

I powiem wam że zrobił to w weekend i ja człowieka podziwiam

No myślę że nawet ci którzy polubili poprzednią okładkę powiedzą że obecna jest lepsza! Widać że chłopu/babie zależy na tym i ma talent. Szczerze to ja się serio tego nie spodziewałam i jestem pozytywnie zaskoczona.

Okładka jest według mnie 100 razy lepsza! Widać futerko, cienie itp. Szary ma też tą słodką grzywe XD
Mille choć nadal jest rudą ale pewnie taki był wymóg wydawnictwa również wygląda o wiele lepiej! W tle są piękne chmury i niebo...
Po prostu cudo!

No powiem wam że wydawnictwo i sam rysownik nieźle u mnie zapunktowali

Moja ocena
5+

Mroczna Rzeka

[image] [image] [image]

Godzinę temu (godz. 14 dnia 5 marca 2020 roku) Nowa Baśń opublikowała nam jak wygląda okładka Mrocznej Rzeki czyli 2 części Potęgi Trójki.

Jest tu ukazany Lwi Płomień.
Sam w sobie kocur jest pięknie narysowany i strasznie realistyczny lecz mi trochę przeszkadza że jego łep jest aż tak przekręcony... I jeszcze ten obrazek pod

Znowu. Obrazek sam w sobie jest śliczny ale nie pasuje swą kolorystyką do reszty okładki. Na pierwszy rzut oka wygląda jak jakąś fanowska książka o wojach z Wattpad XD. Gdyby może zmienić kolor tła za łbem Lwiego to by było lepiej...
Wracając postury kotów na mniejszej ilustracji są super ich kształty i postawy naprawde supcio. Choć... ten szczuplejszy jest bardzo podobny do małej podobizny Wroniego z okładki Zmierzchu nie sądzicie XD?Lwi Płomień ma też fajny szczegół

Blizna na uszku. Co prawda nie wiem czy dostał ją potem czy nie ale podobnież ją mniał a takie małe rzeczy bardzo cieszą.

Jeśli na pierwszej okładce Sójczy mniał pióro za uszkiem na drugiej Lwi ma bliznę na uchu to oznacza że na okładce z Ostrokrzewową kotka będzie mniała ostrokrzew za uszkiem... Zobaczymy czy przewidziałam przyszłość XD

Moja ocena
4

Zemsta Klonowego Cienia

[image]

Szykuje nam się pierwsza nowela wydana przez Nową Baśń. Ogłoszone to zostało uroczyście 27 marca 2020 o godzinie 10:59.

Nie wiemy apsolutnie nic poza obrazkiem i pomysłem że to ów nowela. Sama Nowa Baśń napisała o niej tylko "Przyszła po swoją zemstę" co jednoznacznie daje na mysł ów utwór Erin.

Nie wiem jak wy ale ja nie mogę się doczekać! Choć pewnie przez brak otwartych ksiegarni jeszcze długo se poczekam... Chciałabym poczytać oficjalne tłumaczenie bo jednak według mnie lepiej czytać na papierze i legalnie qwq

Sama okładka zapowiada się dobrze. Choć ja zawsze wyobrażałam se Klonową jako długowłosą. Jednagrze trzeba pamiętać że to nowela. Nowele są bardzo krótkie więc Nowa Baśń nie chce wynajmować jakiegoś bardzo drogiego rysownika bo po prostu się nie opłaca. Okładka i tak zapowiada się nie źle.

Czekam z niecierpliwością uwu

Zemsta Klonowego Cienia (cała okładka)

[image] [image]

Ledwo co wczoraj dawałam znak że niedługo będziemy mogli przeczytać pierwszą nowele od Nowej Baśni A dziś wiemy już jak będzie dokładnie wyglądała!

Można już zamawiać przed premierowo A cena tego cudeńka to 26,90 zł

Trawa i światło jest tu zajebiste!
Sama kotka też jest piękna choć trochę szkoda że nie dali jej długiego futerka.
Okładka ma to coś w sobie i jak zwykle mamy najpiękniejsze okłaski.

Moja ocena
5+

Schronienie Wojownika - Okładka

[image] [image] [image]

[image]

Nowa Baśń 29 kwietnia o 9:20 ukazała nam okładkę kolejnej części komiksów o Szarej Prędze.

Mangi można już kupić w przedsprzedaży na ich stronę za 26,90.

W mojej opinii okładka wygląda bardzo ładnie. Tło mi sie bardzo podoba i te motylki są zajebiste. Choć przyznam że Szaremu dałabym nieco bardziej puchaty ogon oraz futerko wookuł piersi ale to już moje widzi mi się. "Milka" też wydawała mi się na poprzednim obrazku bardziej masywna na pyszczku...

Nie sądzicie?
Jej odcienie też wydają się mnieć inną istensywność. Ale może to być efekt perspektywy, światła czy tego że kotką nie jadła już tego samego żercia poszczochów ale powątpiewam w to.

Jednak na tej ilustracji moim zadaniem wygląda lepiej.

Moja ocena:
5+

Powrót Wojownika - Okładka

[image] [image] [image]

W dniu 11 maja o godzinie 15:31 Nowa Baśń pokazała nam okładkę ostatniego komiksu o Szarym.

Postanowili wypuścić dwie praktycznie na raz aby zwalczyć nam nudę podczas kwarantanny. Co jest nawet fajnym pomysłem.

Mangę można już kupić w takiej samej cenie jak wcześniejszą czyli 26,90 zł.

Szczerze... To okładka nie podoba mi się za bardzo. Tło jest bardzo ładne ale same koty... Milly wydaje mi się znowu grubsza niż na ostatniej okładce a jej kolory są bardziej podobne do tych z pierwszej okładki. Łepek Szarego wydaje mi się też za mały podobne jak jego grzywka. Oba koty wydają sie wogóle na siebie nie patrzeć. Jakby zostali odzielnie narysowani a dopiero potem przenieseni na wspólny obraz. No nie wiem nie za bardzo mi podeszła ta ilustracja. Nadal jest niezła ale według mnie najgorsza z okładek książek o Szarej Prędze.

Jeśli złożycie podwójne przedpremierowe zamówienie dostaniecie taką oto flagę.

I teraz serio żałuję że nie mogę zamówić bo chcem tą flagę XD

W ogóle to sorry że dopiero teraz ten rozdział ale dopiero teraz znalazłam czas XD

Moja ocena:
4-

Wyrzutek - część okładki

[image] [image] [image]

Nowa Baśń znowu dała znać o nadchodzącej premierze kolejnej części Wojowników.

Tym razem jest to trzecia część Potęgi Trójki pod tytułem Wyrzutek. Choç jak na razie można zobaczyć tylko część okładki to już można powiedzieć że jest na niej ukazany Bryzowy.

Faktura całej części jest po prostu świetna. Wygląd to na prawdę jak normalne zdjęcie kota.

Tu nawet są odbicia innych kotów w jego oczach co jest po małym ale jak wspaniałym detalem.

Jestem ciekawa co będzie przedstawione na ikonoilustracji pod spodem głowy. Prześwity przy policzku wskazują na coś co daje jakieś ogniste światło np. ogień, słońce czy coś takiego ale nie wiem co to będzie.

Mam też mieszane uczucia co do kierunku w którym zdaje się patrzeć kocur. Zauważcie że ponownie zdaje się patrzeć w naszym kierunku inaczej niż to robili na poprzednich obrazkach Sójczy i Lwi lecz to może być zaplanowanie oraz przemyślane przez twórców więc jak na razie się nie zagłębiać.

No nie wiem jak waszym zdaniem ale moim okładka zapowiada się na prawdę super.

Podziękowania dla 5RedTail5 za powiadomienie mnie o wyjściu ów okładki owo

Cała Odładak Wyrziutka

[image] [image] [image] [image] [image]

Dziś (05.06.2020) Nowa Baśń pokazała nam całość okładki trzeciego tomu trzeciej serii i

Przyznam że śmiechłam gdy ją ujrzałam XD

No ale dobra. Po kolei.

Kolorystyka jest na prawdę dopasowana. Pod Bryzkiem możemy zobaczyć ciekawą scenę

Najpewniej są to Lewek, Ostrokrzewowa i pewnie Sójek. Widać też oznaki pożaru, skalistą przepaść i specyficzne drzewa które chcem mnieć w łogrudku.

Widoczek wydaje się bardzo ładny a szczególnie podoba mi się tu Lwi.

Tło jest po prostu szare więc nie ma co się rozwodzić.

Więc przejdźmy do mordki Bryzka

Jest ona strasznie... Chuda, licha... Bardzo przypomina mi te kotki bez futerka...

Według mnie nie jest absolutnie zła ale mnie rozbawiła XD

Czy serio tylko mi Bryzek na tej okładce wygląda na takiego 16 letniego stereotypowego geeka prawiczka który siedzi w piwnicy z nadopiekuńczą mamusią bo tatuś go nie kocha? XD

Bryzek serio wygląda tu na takiego słabego fizyczne i trzymanego pod kloszem całe życie. Choć wygląda to śmiesznie to w cholere pasuje.
Te włoski wystające przy początku i końcu uszu tak super to dopełniają.
Wąsy też się w to wygrywają. 'Zmarszczki' są co prawda nie tak bardzo potrzebne ale daje mu to wygląd uroczego acz niby poważnego.
A te jebane uszy to po raz kolejny mistrzostwo... Nice

Bądź co bądź mam jednak problem do tej okładki bo

Gdzie jest to oko? Ono nigdzie tu nie pasuje i nigdzie go nie ma. Trochę dziwne bo przez to spodziewałam się że Bryzek będzie bardziej podobny do ojca ale jak widać rysownik poszedł w inną stronę i spoko... Choć przyznam że żal mi tego oczka. Jest takie śliczne...

Cena jak zwykle 39,90 i można zamawiać przedpremierowo do 11 czerwca.

Moja ocena
5

Informacje przekazała Taka Wojowniczka i dziękować jej za to.

Odwet Wysokiej Gwiazdy - Okładka

[image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image]

W dniu 30 czerwca 2020 roku o godzinie 15:54 Nowa Baśń pokazała nam okładkę czwartej wydanej po polsku superedycji.

Jak zwykle można ją kupić już teraz w przedsprzedaży za 44,90

Ogółem okładka jest bardzo ładna. Nie ma w niej nic niesamowitego ale jest piękna. Tło i podłoże na ilustracji jest zgrane z postaciami i samo w sobie jest super. Pogoda tam ukazana czyli początki padającego śniegu nadają klimatu. Płatki śniegu są od siebie różne i wyglądają na lekkie, delikatne co zdecydowanie na plus uwu

Wysoki według mnie ma wszystko narysowane w spoko sposób. Na początku myślałam o daniu mu większych uszu ale teraz myślę że jednak są w jak najlepszym pożądku.
Zauważyłam też pewien detal. Nie wiem czy był on planowany czy nie ale na lewej przedniej łapie wydaje mi się że Wysoki nie ma jednego z pazurów.

A jak udało mi się gdzieś tam przeczytać podczas podróży stracił on jeden z pazurów który już mu nie odrusł. Jeśli więc to było zamierzone to wielki szacun dla człowieka który to rysował

Przechodząc do "Kuby"
Po pierwsze. Paczajcie na niego

To kurestwo zaliczyło pół osiedla.

A tak serio to fajnie że wyraźnie widać podobieństwo między nim a Frajerem

Jedyne co to mam wrażenie że to przejście światła

Jest jakieś dziwne. Przez nie mam poczucie że jego tył jest jakoby wycięty i wklejony do tła ale równocześnie mam świadomość że jak autor dał za Kubą źródło światła to kocur powinien mnieć na sobie konsekwencje tego światła.

A jeśli chodzi o tytuł Odwet Wysokiej Gwiazdy zamiast Zemsta Wysokiej Gwiazdy to ja nie mam nic przeciwko a nawet jestem za. Najpewniej Nowej Baśni chodziło o to aby słowa w tytułach ich książek nie powtarzały się za dużo. Słowo "zemsta" zostało już wykorzystane w Zemście Klonowego Cienia więc tutaj trzeba było dać inne wyrażenie by nikomu się nie myliło. Wiem że większości to się nie myli ale uwieżcie mi że tak może się zdarzyć ludziom którzy nie siedzą ciągle w fandomie i nie są aż tak w to wciągnięci.

Moja ocena
5

Zaćmienie

[image] [image][image] [image]
[image] [image]

Dziś (10 sierpnia 2020) około godziny 10 Nowa Baśń podzieliła się z nami tym jak będzie wyglądała okładka Zaćmienia...

I wygląda tak...
Powiem wam że jeszcze nigdy nie byłam tak zmieszana co do okładki wojowników...

Eee... Ten no... Tło zajebiste...
Czarna Gwiazda na dole też bardzo spoczko...

Ale ten Sol...

Chyba za bardzo się przyzwyczaiłam do tego wyglądku

Od Nifty-sempai (chyba tak się nazywała jeśli nie to sorka, poprawię)

Jego pysk wydaje mi się strasznie nienaturalny... I z jednej strony mi się to podoba, a z drugiej nie...

Na pewno doceniam te frężelki na uszach i ogólnie to, że po pysku Sol nie wygląda na umięśnionego oraz moim zdaniem wygląda na tekiego kombinatora.

W porządku jest także ta jego plątanina włosów na piersi, wiele wąsów i "kozia brudka"

Jego umaszczenie nie wydaje mi się złe.

To że ma jedną część pyska bardziej rudą, a drugą bardziej czarną może być specjalnym zabiegiem autora aby podpowiedzieć czytelnikowi, że Sol jest kotem o dwuch obliczach, nie godnym zaufania.

Książkę można już dostać w przedsprzedaży za 39,90

Mam tylko nadzieję, że tłumaczka nie przetłumaczyła imienia Sol.

W sumie ship jego i Czarnej Gwiazdy zyskałby więc fanów gdyby ten mówił do niego Słońce XD

By-mangepelt

Ale to możliwość tego, że przetłumaczyli imię według mnie jest niemal zerowa gdyż wymawia się je tak samo jak pisze (a to jedna z chyba głównych przyczyn dlaczego Nowa Baśń tłumaczy imiona)

Moja ocena
(nadal nie wiem czy ona mi się bardziej podoba czy nie XD ale chyba jest nawet okej...)

-5

Ścieżka Kruczej Łapy

[image] [image]
[image]

W dniu dzisiejszym (15 września 2020 około godz. 16) Nowa Baśń dała nam znać o tym, że czeka nas premiera mang o Kruczej Łapie

Jak narazie nie wiemy wszystkiego. W sęsie np. jaka będzie cena tomów, jakie będą dodadki czy jak z kolorem w środku.

Przedsprzedaż rozpocznie się od jutra, od godziny 12. Wtedy pewnie wstawią post z większą ilością danych, a ja wtedy akurat będę w domu, więc pewnie szybko was o tym poinformuję.

Ale już teraz mogę stwierdzić że tutaj mordki kotów średnio mi się podobają. Wydaje mi się jakby pyski bohaterów były strasznie płaskie...
I jeszcze to, że Kruczy ma żółte oczy

Lecz z drugiej strony to dobrze że wyglądają tak jak w mandze. Widać, że autor patrzył na orginał, a nie zrobił swoje widzi mi się.

Boy friend~

Ale lepszą ocenę dam jutro.
Teraz to bardziej informacja, że takie coś istnieje niżeli całkowity rozdział

Życzę miłego wieczoru uwu

Śnieżka Kruczej Łapy ~ Więcej Info

[image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image]

A więc Nowa Baśń podała już cenę naszych komiksów o Kruczym

Jest to 79,90 czyli... Jakieś 26,60 w zaokrąglenu za każdą mange. Cena całkiem normalna
Edit:
Wydawnictwo zmieniło cenę na 69,90 czyli jakieś 23,30 za książkę

Z tego co przeczytałam to w tej chwili można je zamawiać jedyne jako komplet. Dodatkowo kupienie ich oddzielnie może wogóle nie być możliwe nawet w innych księgarniach.

Jestem ciekawa czy dadzą do tego jakiś kartonik, tylko tak aby przytrzymać książki w kupie na Półce (coś typu tego co możemy mieć przy pierwszej lub drugiej serri kiedy zamawiamy wszystkie książki w komplecie tyle że mniejsze) . Jeśli będzie to raczej z jakiegoś plastikowo podobnego tworzywa najpewniej...

Jest jeszcze za wcześnie aby mówić o jakiś dodatkach

Ale za to mamy lepszą jakość zdjęć okładek i... Nie za bardzo mi się podobają

Krucza Łapa według mnie ma... Brzydki i płaski pysk na okładce "Serca Wojownika" i "Klanu w potrzebie"

Na okładce "Zmąconego Spokoju" moim zdaniem wyszedł najkorzystniej, ale równocześnie wygląda jakby wogóle nie był przejęty tym, że skacze przez ogień.

Ogólnie wydaje mi się, że

Ścieżka

Kruczej Łapy
Wyglądałaby lepiej z napisem ustawionym w taki sposób a nie w taki
Ścieżka
Kruczej
Łapy
Obiło mi się też o uszy że w języku polskim nie powinno się robić tak że rozłącza się imię i naswisko na inne linijki tekstu, a imię wojownika można traktować jako właśnie takie imię i nazwisko...

Wiem że to już takie czepialstwo ale serio mam wrażenie że napis powinien być uswiony nieco innaczej

Dodatkowo znalazłam kilka dziwnych... Niedociągnięć

Np. Tylna noga Kruczka w Sercu Wojownika

Moim zdaniem wygląda to strasznie...
Tak jakby wisiała na druciku

U Jęczmienia wydaje mi się że też jest problem z nogami

O ile pyszczek udał się na tej ilustracji bardzo dobrze to noga wygląda jak trochę odklejona... Zdecydowanie powinna być nieco dalej i mniej widoczna

Chyba że Jęczmień sobie coś w nią zrobił i właśnie dlatego tak dziwnie wygląda. Jeśli tak to zwracam honor i poklaskuje

W "Klanie w Potrzebie" chyba nie gra jeszcze więcej rzeczy....

Kruczek zdaje się wogóle nie pojmować, a Jęczmień wygląda płasko...

On nie wie co się dzieje wogóle

Jęczmień pewnie mu powiedział że kociaka z nim ma i tera rozkmina jak to się stanęło.
Na 100%

Przyznaje że okładka Zmąconego Spokoju jest moją ulobioną z tych trzech, ale też nie powala...

Swoją drogą
To w opisie mang Jęczmień został wspomniany jako "Najlepszy przyjaciel" i tutaj przyznam że wydawnictwo choć raz mogło dać błąd i przetłumaczyć to jako partnera.
Bo wiecie Boy friend a Best Friend to nie jest jakaś wielka różnica w słowach, a ja tam bym była zadowolona gdyby tłumaczka tu się "pomyliła"

Ale może naprawdę oni są tylko przyjciółmi

Wiecie przyjaciele od 10 rano do 18 od poniedziałku do soboty, a dalej to już... No nie wiadomo, nie wiadomo
(˘ʖ˘)

Moje oceny
Serce wojownika
4-
Klan w potrzebie
3
Zmącony spokój
4+

Winds Of Change

[image] [image] [image] [image] [image]

Czy tylko mi brakowało jakiejś oddzielnej książki o Błotnistym Pazurze?

Chciałam trochę o nim poczytać bo wydawał mi się o wiele ciekawszym kandydatem na przywódcę niż Pojedyńczy Wąs już od samego początku, a patrząc na to jakim idiotą stał się potem Pojedyńczy to ciekawość o jego lepszym rywalu jeszcze bardziej się we mnie zagnieździła.

Dziś trochę o ilustrowanej noweli która ukażę się niedługo za oceanem

Bo wiecie. Jeszcze wczoraj się cieszyliście, że Wyjdze u nas manga z 2010 roku, więc trzeba wam zepsuć trochę humorek, nie? XD

Na oficjalnej stronie wojowników, jako opis książki możemy przeczytać

Tłumacząc (pewnie słabo ale zawsze XD) ~

"Latem 2020 roku ukazała się nasza pierwsza w pełni ilustrowana, samodzielna powieść graficzna A Shadow in RiverClan (Cień w Klanie Rzeki) . Z przyjemnością ogłaszamy, że 1 czerwca 2021 r. Ukaże się nasza kolejna ilustrowana przygoda, Winds of Change (Wiatry Zmian) - spojrzenie wstecz na burzliwy okres w historii Klanu Wiatru. Sprawdź poniższą notkę i piękną nową okładkę, w której występuje Błotnisty Pazur. Wygnane z lasu, który był ich domem od pokoleń, cztery wojownicze klany przetrwały niebezpieczną podróż i ostatecznie zaczęły osiedlać się w swoich nowych domach wokół jeziora. Ale podczas gdy niektóre koty postrzegają swój nowy początek jako szansę dla klanów na wspólne życie w pokoju i przyjaźni, zastępca Klanu Wiatru Błotnisty Pazur uważa, że innym klanom nie można ufać. Przygotowując się do zajęcia miejsca Wysokiej Gwiazdy na stanowisku przywódcy,

Błotnisty Pazur decyduje, że zrobi wszystko, aby zabezpieczyć przyszłość swojego klanu - bez względu na koszty."

Jakby ktoś nie wiedział to Cień w Klanie Rzeki wyglądał tak

I całkiem nieźle się przyją dając również większą popularność pewnym homo ship'om XD

Marta Tarasiuk chyba zrobiła o tym (w sęsie o Cieniu W Klanie Rzeki) materiał więc możecie se posłuchać

Moim zdaniem zapowiada się ciekawie. Nareszcie coś więcej o bądź co bądź trochę ważnej postaci

Jak na razie to dziwi mnie to, że Błotnisty wydaje się być gruby na tyle XD

Ale i tak wygląda lepiej od... Tego nieszczęsnego Pojedyńczego

No paczajcie na niego.
Widać kim tak na prawdę jest

Na prawdę jestem ciekawa tej części wojowników

Jeśli dobrze pójdzie przeczytam ją po polsku już w 2030!

A tak serio to wydawnictwo może to przetłumaczyć całkiem szybko z racji, że nie ma co za bardzo tłumaczyć, a te książki nie są związane fabularnie z tomami jeszcze nie wydanymi

Stawiam na mniej niż 3 lata XD

Imię Błękitnej

[image]

Każdy z was chyba zna Błękitną Gwiazdę

Pewnie większość z was też wie o tej ciekawstce (której 100% potwierdzenia nie udało mi się znaleść), że jej pierwotne imię brzmiało Księżycowa Gwiazda czyli MoonStar, ale Erinki postanowiły je zmienić bo sądziły, że nie powinno się ono kojarzyć z Księżycowym Kamieniem czyli rzeczą dla wojaków świętą

Pomińmy już fakt, że w następnych książkach będą nazywać już koty nazwami świętych rzeczy np. Moonlight czy w u starożytnych jak np. Moon Shadow czy Star Flower

Skupmy się na samym jej imieniu bo niedawno zdałam se sprawę że nie wszyscy wiedzą o tym fakcie

(arcik od~ ferncloud)

Jak wiecie jej imię w tłumaczeniu Nowej Baśni znaczy Błękitna Gwiazda

Ale oryginalne imię czyli Bluestar można tłumaczyć poprawnie na kilka sposobów i są to np.

Błękitna Gwiazda

Niebieska Gwiazda

I

Smutna Gwiazda

Tak dobrze przeczytaliscie BLUE po angielsku znaczy także SMUTNY. W praktyce jest to rzadko używane co nie zmienia faktu, że takie tłumaczenie jej imienia jest raczej poprawne

I właśnie dlatego w większości kreskówek postacie smutne nie są jakieś szare tylko niebieskie

Często też pada magiczne zdanie
"Why are you so Blue?" które jest chyba koszmarem każdego tłumacza bo nie da się tego z pełnym sensem przetłumaczyć

Więc Erin dały kotu z depresją imię Smutas...

Bo wiecie. To pewnie miał być taki żarcik. Ma błękitne Futro i jest smutna

Albo po prostu Erin uznały, że jest to najlepsza opcja patrząc na jej dalsze losy

Jednak musicie przyznać, że teraz jej imię pasuje do niej dwa razy bardziej XD

A Nowa Baśń mogła być gorsza w tłumaczeniu i przetłumaczyć to jako Smutna Gwiazda, a to byłoby strasznie suche po polsku

I piosenki Mr. Blue oraz I'm Blue nabierają większego znaczenia qwq

https://www.youtube.com/watch?v=j6KtQRbyH_g

(ja chcem aby z Mr. Blue powstał map o Błękitnej TnT)

https://www.youtube.com/watch?v=rrzzTmxvwg4

Długie Cienie

[image] [image] [image] [image] [image]
[image] [image] [image]
[image] [image]

[image]

[image]

Dziś (2 listopada 2020 roku godz. Około 13) Nowa Baśń pokazała nam okładkę Długich Cieni

I wyszło kurwa zajebiście

Jak zawsze przedpremierowo można zamawiać za cenę 39,90, ale chyba nie muszę tego za każdym razem wam powtarzać.

Już jakiś czas temu do internetu wleciała wiadomość, że okładka miałaby wyglądać w taki sposób

Moim zdaniem ta ilustracja jest brzydka. Te kotki na dole wyglądają na tak strasznie nieprofejonalnie narysowane, że aż boli

Dodatkowo Jesion wydawał mi się tak strasznie plastelinowy, jakby jego futerko nie miało dobrze widocznej faktury.
Od początku byłam sceptyczna co do tego, że to ma być prawdziwa okładka Długich Cieni i za Chiny nie chciałam aby okazał sie to prawdą. Na szczęście ilustracja wygląda innaczej i możemy na spokojnie cieszyć się jej pięknem

Chyba każdy przyzna, że czekaliśmy na Długie Cienie strasznie długo (hehe XD) Bo przedpremiera mang o Kruczym trwała kurwa od 15 września do 28 października czyli ponad miesiąc...

Ale zdecydowanie było warto dla tekiej okładki. Pan Jędrzej

zdecydowanie teraz się postarł i propsy dla niego

Cała ilustracja jest pełna tylu szczegułów, że aż strach

Na przykład w oczach Jesiona wyraźnie odbija się ogień

A wąsy które w pierwszej chwili wydawały się być kręcone aby podkreślić, że były Wiewióry jest trochę pierdolnięty w rzeczywistości okazują się być lekko przypalone przez ogień

Scena pod wyzerunkiem kozura też jest niczego sobie. Wyraźnie można rozpoznać który kot jest kim, m. i. dletego że Wiewiórczy Lot ma długie Futro tak jak na okładce Świtu

Widać te napięcie w ich postawach, prawda?

Płomienie i ogień są wszędzie tak piękne... Jest tak realistyczny, że można się o niego poparzyć i aż słyszę pękanie tych wszystkich drzew XDD

Mam tylko jeden problem z tą okładką.

Jesion ma pręgi, a według canonu jest on szary w ciemniejsze plamy co uchwycono w tamtej okładce

Ale przynajmniej kocurek mimo pręg wyraźnie różni się od Pierzastego Ogona czy Sójka którzy już zostali ukazani na okładkach i posiadali takie samo umaszczenie

Choć nadal wolałabym go z plamami... Lecz rozumiem, że umieszczenie takich plamek jest dla grafika raczej bardziej skomplikowane. Trzeba trochę kombinować gdzie wygląda to dobrze, gdzie nie itp

Dla mnie i tak okładka jest zajebista

No co więcej.

Zajebista

Więc tutaj proszę o brawa dla grafika, bo się należą

Moja ocenka
6-

Ogień I Lód ~okładka

[image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image]

Dnia dzisiejszego (7.11.2020 gdz. 13 coś) Nowa Baśń pokazała nam odnowiona okładkę Ognia i Lodu czyli drugiego tomu pierwszej serii

Książka jest wydana podobnie jak odnowiona Ucieczka w dzicz. Ma ilustracje, twardą oprawę i jebane białe, śliskie kartki. Można ją już kupić w przedsprzedaży za 49 zł.

Ja osobiście nie czułam potrzeby by ten drugi Tom odnawiać.

Poprawienie pierwszego było jak najbardziej spoko bo tłumaczenie w nim zawarte było zdecydowanie najbardziej toporne. Była to też taka specjalna książka. Nie kupiłam jej, ale gdyby tak było to bardziej zrobiłbym to z sentymętu niż z potrzeby przeczytania ponownie tego samego ale w lepszym wydaniu.

Jednak to wydanie nie za bardzo mi się podoba...

Ucieczka w dzicz miała bardzo ładną okładkę

Ten Rdzawy wyglądał uroczo a cały las do okoła realistycznie i tajemniczo...

Ilustracje też były pikne

Ale... Wydanie ognia i Lodu mnie zawiodło

Moją pierwszą reakcją było.

Ej myślałam, że tam będzie rozjechana Rozżarzona Łapa q-q

Potem jednak zauwarzyłam kilka dziwactw

Po pierwsze

Po chuj tam są góry?

W książkach i na mapach wojowników jest pokazane że za terenami klanu pioruna są hałupy dwunożnych....

Nawet kuwa na ilustracjach ucieczki w dzicz tak było

Jedyne gdzie ukazane były góry za terenami klanu pioruna to podjrze ilustracja od innego wydawnictwa

Ale to kuwa Canon nie jest. Znaczy chyba XD

Po drugie

Gdzie się podziała ta emo grzywka Szerego TnT

Ja już miałam marzenia że Milka będzie mu robić pierdolone warkocze.

A tak bardziej serio to wolałabym aby Nowa Baśń była bardziej konsekwentna w swoich pracach, a nie. Tu jebniemy mu prawie czarne Futro i grzywke a tam... A tam to niech bardziej męski będzie.

Zupełnie innaczej wyglądał też na ilustachcajch 1 tomu

Ja rozumiem że on był wtedy młodszy ale no bez przesady aby pare miesięcy tak go zmieniło

Niezbyt fajnie, że jego kolor futra tak się zmienia.
I raczej to nie jest konsekwencją światła bo na ilustracji wyraźnie jest pokazana późna jesień albo wczesna zima,wiec światło nie może być na tyle intensywne by zmienić kolor futer.

Srebry Strumień zawsze też była w mojej głowę... Kurwa bardziej srebrna

(taka sugestia jak by mogła wyglądać...)

Choć z drugiej strony to, że oboje z Srebrną mają takie, a nie inne odcienie futer sprawia, że bardziej się wpadowują, więc nie wiem czy to jest bardziej plus czy minus...

Ten lasek w tle też wygląda moim zdaniem nieco ubogo...

Gdzie się podział ten piękny, obrośnięty mchem las z pierwszej okładki?

To jeszcze nie jest Północ nie odbierać mi go!

Ale bądź co bądź doceniam tego frajera w tle który nawet nie wie co się dzieje

Podsumowując.

Okładka nie jest zła. Brak jej po prostu konsekwencji względem innych odsłon terenu i kotów.

Ja osobiście nie będę jej kupywać, bo nie chce wydawać 5 dych na książkę która będzie po prostu dobrze wyglądać.

Pozatym ostatnio przeczytała w którymś komentarzu pod moim projektem, że kartki są nieprzyjemnie śliskie, białe i śmierdzi, więc tym bardziej.

Nie bede kupować książki którą nie będę mogła wąchać z przyjemnością po każdym rdziale ok? XD

Moja ocena
5-

Przeznaczenie Klanu Nieba

[image] [image] [image] [image] [image] [image]

Dziś NB pokazała nam okładkę kolejnej części wojowników

Jest to kolejna super edycja pod tytułem "Przeznaczenie Klanu Nieba"

Pierwszy nakład 1000 egzentlarzy będzie miał twardą oprawę, ale będzie dostępny dylko dla osób które zamówią je przedpremierowo i odpowiednio szybko

Cena książki to jak zwykle 44,90
I w twardej i w miękkiej oprawie

Szczerze to nawet jestem ciekawa jak tam u pożeraczy jaj, ale opis książki jakoś bardzo nie interesuje

No tak jakby zapowiadało się nudne rozwiązywania kłótni i próby zapobiegnięcia wojny domowej. No tak średnio intrygujące... Ale to tylko opis więc nie warto oceniać.

Do zamówienia jest dołączona karta kolekcjonerska oraz kalendarz na biurko. Nawet spoko dodatki, ale i tak zapewne poczekam se miesiąc aby zamówić na taniej książce o dyszkę mniej XD

Ilustracja sama w sobie jest... Okej

Nie powala, ale też nie jest zła

No taka średnia
Ni zła, ni dobra moim zdaniem

Zapewne rudo-biały i ten mały z obrożą to jakieś nowe postacie, a kot z tyłu

Dziwnie się na nich pacza
...
Może to Liściasta Gwiazda choć wogóle innaczej ją sobie

wyobrażałam. W mojej głowie miała jaśniejsze futerko i jasny brzuszek oraz łapki. No i ogólnie tu przypomina mi bardziej kocura niż kotkę, ale może to tylko moje odczucia

Szczerze to spodziewałam się, że w następniej kolejności wydadzą Obietnice Krzywej Gwiazdy

Nawet już spekulowałam jak to może wyglądać

Nasz krzywo-ryjec siedzi sobie przed taflą wody nad rzeką i patrzy wprost na nas. Do okoła niego tataraki, a w odbiciu wody widać Klonowy Cień oplatającą go ogonem i objaśniającą mu coś.

Ale Przeznaczenie Klanu Nieba to i tak fajna niespodzianka. Napewno lepsze to niż Serce Nakrapianego Liścia

Swoją drogą myślę, że Nowa Baśń nigdy nie wyda superedycji o tej szylkretke

Fakt, że wydała książkę z wątkiem no takim trochę podobno pedofilskim raczej negatywnie odbiłaby się na ich wizerunku, szczególnie że głównie wydają książki dla dzieci i młodzieży.

Wracając
Moja ocena okładki
4

Mam nadzieję, że książka będzie mieć ciekawą fabułę i szybko dostanę ją w swoje łapki

Miłego weekendu, Pyszczki uwu

Clouded Moon (odc 1)

[image] [image]
[image] [image] [image]

Clouded Moon czy innaczej Zachmurzony Księżyc to serial animowany o Wojownikach opowiadający przygody niecanonicznych postaci z pewnego fanfika. Premiera pierwszego odcinka pod tytułem "Shifting Roots" na polski "Przesadzone Korzenie" odbyła się wczoraj czyli 26 grudnia 2020 roku o godzinie 21.00

Teraz się tutaj proszę przyznać kto dowiedział się tego od Marty Tarasiuk

A kto dopiero teraz dowiedział się, że takie coś istnieje XD

Szczerze to mi zwiastun serialu wyświetlił sie 2 dni od jego publikacji, ale nie wiem czemu myśl o powstaniu takiego serialu wogóle mnie nie zainteresowała. Sam trailer mnie ani trochę nie zachęcił, lecz i tak zaopserwowałam kanał bo może jednak coś z tego wyjdzie. Myślałm, że cisza o tym na polskim fandomie wojowników jest spowodowana tym, że większość osób jest tym zainteresowana równie mocno co ja czyli nijako i nikomu nie chce się zaczynać tematu

Jednak mały szum o tym serialu w polskim fandomie zrobił się dopiero kiedy jego zwiastun omówiła Marta.

Myślę, że ten serial ogólnie nie obił się jakimś wielkim echem w fandomie

Choć zwiastun pojawił się już 11 miesięcy temu to i tak kanał nie zebrał dużej liczby obserwujących, a wyświetlenia samego zwiastnu

też nie powalają.

Jednak wyświetlenia pierwszego odcinka po pierwszym dniu są całkiem obiecujące

Patrząc na to jak się to zapowiadało to jest nieźle

Teraz czas na taką małą bezspojleriwą niby recenzje

Po pierwsze
Odcinek jest nieźle zaanimowany. Wygląda to jakby postacie były zrobione z papieru. Nie wiem jak mam to określić, ale wyglądają trochę jakby przy każdym większym ruchu całe ciało było rysowane od nowa. Nadaje to też wyrażenie że animacja nie jest płynna tylko ucinana. Jaby toś Zwinoł co drugą klatkę animacji. Lecz są i sceny gdzie tak wyraźnego efektu nie ma. Np. W scenie gdzie przywódcy stoją sobie na drzewku mamy teki efekt, ale już gdy paczka głównych bohaterów chwilę po tym zaczyna się zbierać, aż tak wyraźnego "efektu papieru" nie ujrzymy.

Albo po prostu znowu mi się coś ze wzrokiem jebie.

Ale czy to źle że animacja wygląda tak papierowo? Nie. Zdecydowanie nie. Jak na show z yt utrzymywane tylko z patronite to animacja zasługuje na oklaski. Mam tylko nadzieję, że nie będzie zabierać za dużo czasu. Zresztą nie ona jest tu najważniejsza.

Po drugie
Muzyka. Szczerze mówiąc zdziwiłam się że show o mordujących się kotach co chwila w tle gra jakąś melodia. Przywodzi mi to na myśl jakieś stare bajki. Nie wiem czemu, ale nieco mi to przeszkadzało się wczuć,lecz to może tylko kwestia gustu.

Po trzecie
Fabuła. W zasadzie to pierwszy odcinek, więc nie było czego się spodziewać. Takie odcinki mają przede wszystkim zachęcić nas do dalszego oglądania, pokazać relacje między bohaterami oraz przedstawić nam główne postacie. Myślę, że w większości zostało to

spełnione. Została nam przestawiona główna tajemnica serii oraz bohaterzy. Niektórzy zdążyli już niektórych polubić, a niektórych znienawidzić więc plusik

Po czwarte
Głosy. Myślę, że są dobrze dobrane.

Mam tylko pytanie
Czy tylko mnie tak wkurwia głos Moonkitti jako Rainstar

Normalnie kiedy gadała swoje trzy linijki tekstu to kurwicy dostałam

Miałam wrażenie że kogoś przedzeźnia w taki na maksa dziecinny sposób XDD

Ale może taki był plan, aby wszyscy wiedzieli kto tu ma być tym złym

Po piąte
Jezyki

Moją dużą obawą wobec serialu było to, że będzie miał słabe tłumaczenie, albo jego brak.

Jednak ku mojemu zdziwieniu już na premierze były dostępne dwa jezyki

Angielski i polski

Żaden inny do tej chwili się nie pojawił

I nie. Tłumaczenie nie jest typowo z Google. Tłumaczenie jest super. Ja nie jestem też jakaś wybitna w angielskim, ale nawet ja widzę, że nie robil tego jakiś random z ulicy.

A zawdzięczamy je pewnej osóbce o pseudonimie "Miss Dako"

Możecie ją kojarzyć z kanału na yt, a już na pewno skojarzycie jej oryginalny styl rysuknu

~wzięte z devinarta MissyDakota

Zatem brawo, że się poświęciła dzięki czemu ci z nas mający problem z językami będą mogli się cieszyć tym serialem bez problemu.

Jedna z osób komentująca film, stwierdziła że to duży krok w przód dla fandomu wojaków. Nie wiem czy to okaże się prawdą, ale i tak świetnie, że ludzie zaczęli przedkładać na ekran swoje własne historie. Zwłaszcza w czasie w którym dużej części populacji zaczynają się nudzić wojownicy.

No bo hej. Po jakichś 17 lat od pierwszej części wojowników w fandomie mamy powiew czegoś zupełnie nowego, a to tylko na plus. Nawet jeśli show okaże się klapą to być może sprawi to że inni twórcy spróbują swoich sił w takim czymś dzięki czemu dostaniemy coś co pochłonie nas do reszty.

Jeśli chcecie obejrzeć to tutaj od razu macie cały odcinek

https://www.youtube.com/watch?v=CxzTt6nw474

Klany A Sekty

[image]

[image]

(Nie traktujcie tego rozdziału poważnie. Jest to raczej luźne spostrzeżenie niż poważna teoria XD)

Moja mama czasem pyta mnie jak tam u mnie czytanie. Najczęściej opowiadam jej co się dzieje w danej pozycji, a ona to komętuje i wypytuje o różne szczegóły.

W sumie to całkiem miłe, bo nie mam żadnych bliższych przyjaciół z którymi mogłabym pogadać w cztery oczy o literaturze, a moja najlepsza przyjaciółka często reaguje zwykłym wtf na mordzie kiedy opowiadam jej co czytam.

Niedawno też rodzice pozwolili mi zamówić książki przez internet za kasę ze świąt. Przedtem nie mogłam tego robić m.i. dlatego, że rodziciele nie mieli zaufania do tego typu transakcji. Dlatego też miałam kilka braków w książkach o Wojownikach bo nie wszystko można dorwać w empiku do którego się jedzie raz na 2-3 miesiące, nie?

Dziś znowu mama pytała, co tam się dzieje w tych moich książkach o koteczkach. No to zaczęłam jej opowiadać. Opowiadam całkiem długo, a kiedy kończę ona się tak na mnie pacza i pada straszna kwestia

"Te klany to takie trochę sekty, nie? Nie pozwala się zbytnio

kontaktować z kimś innym spoza klanu, mają swój kodeks co wolno, a co nie, mają wspólną wiarę, własne rytułały, prowadzą czasem niebespieczne akcje, a jeśli odejdziesz z klanu tracisz praktycznie wszystko. To tak jakby ktoś był w sekcie i napisał o czymś podobnym książkę tylko zamiast ludzi wstawiłby tam słodkie kotki"

Ja przez chwilę siedzę cicho. W sumie kiedyś też miałam takie przemyślenia, ale boję się, że przez te podobieństwo może mi zakazać kontynuowania serii.

Oczywiście musiałam palnąć coś idiotycznego i mówię

"No ale takie fajne te klany."

Czy muszę tłumaczyć jak źle to zabrzmiało kiedy moja matka właśnie określiła klany sektami? XD

Na szczęście wygląda na to, że nie utnie mi za to głowy, a czytać nadal mogę, więc git.

W sumie pomiędzy klanem, a sektą jak widać jest podobieństwo.

Sama pamiętam, że pierwsze skojarzenia do czegoś takiego nasunęło mi się już podczas czytania pierwszej serii kiedy Ognista Łapa spotyka Łatka i dowoduje się o tym Błękitna Gwiazda i gada mu coś tam, że albo klan albo znajomi Pieszczoszki.

Wiecie. Określa ich pewien kodeks. Nie jest wskazane komunikować się z kimś spoza klanu. Mają swoją wiarę i swoje rytuały, a na jedno słowo swojego przywódcy muszą np. Napaść inne czasem niewinne koty.

Niepokojące to trochę jakby tak na to spojrzeć. Tym bardziej, że książki są skierowane nie do dorosłego który mógłby tą intrygę łatwo wyczuć, lecz do młodszych, oswajając ich tym samym takim obrazem. Umilając go za pomocą sympatycznych kotków.

Może to już działa? W sumie widziałam już paru ludzi wierzących w Klan Gwiazd.

PoDeJrzAnE

Gdyby tak patrzeć na wszystko to okazałoby się, że wiele rzeczy przypomina sekty.

Jednak gdyby tak na to spojrzeć poważnej to klan przypomina bardziej państwo niż sektę.

Autorkom chodziło po prostu o stworzenie społeczności. Zrzytej społeczności, bo w innym przypadku koty uciekałby gdyby zaczęła się jakakolwiek wojna, a to wymaga jakichś wyrzeczeń.

Wyobrażacie sobie wogóle co by powiedzieli tacy skrajni fanatycy religijni gdyby przeczytali wojowników? XD

To dopiero by było XD

Honor Lamparciej Gwiazdy Oraz 18stka Wojaków

[image][image] [image] [image] [image] [image]

Wiecie, że wczoraj były 18 urodziny Wojowników?

Dokładnie 21 stycznie 2003 roku został wydany pierwszy tom.

W ciągu 18 lat wydać jakieś 89 książek (w tym komiksów) serii to dość sporo... No, ale zresztą. Życzmy im aby wychodziły już tylko bardzo dobre książki od nich, a nie takie "meh" lub takie które za nic mają wcześniej ustalony canon

Wracając do tematu rozdziału. Zdaje się że wczoraj Erin zapowiedziały super edycję o Lamparciej Gwieździe

Wiecie takia zapowiedź o tym na urodziny Wojaków

Znaczy chyba z tej okazji bo oprócz tego nie było chyba już rządnych niespodzianek

Podobno wiosną dały gdzieś głosowanie o kim zrobić książkę i zwyciężyła właśnie Lamparcia

Ale okładka

Boże

Zobaczcie sami

Błagam powiedzcie, że wy też to widzicie

No ona strasznie mi przypomina tego kota z cherosów XD

No kurwa zobaczcie jak dwie krople wody

Edit po pół godzinie
Jednak chyba nie tylko ja to zauwarzyłam XD

A teraz tak bardziej serio to zawsze sobie wyobrażałam, że na ewentualnej okładce bardziej zaszaleją z jej wyglądem

Zawsze przyjemnie było oglądać jej arty od fanów. Od każdego można było się spodziewać czegoś ładnego i kreatywnego, a tu takie... No niech będzie.

Wracając jednak do sedna
Fabuła nie rysuje się jakoś bardzo kreatywnie

Zeszłej wiosny daliśmy naszym fanom szansę głosowania na bohatera następnej edycji Warriors Super Edition. Dumny lider Klanu Rzeki, Lamparcią Gwiazda, wygrał ankietę - a teraz z niecierpliwością czekamy na pokazanie wspaniałej nowej okładki nadchodzącej przygody Twojego zwycięskiego wyboru, a także oficjalnej notki. Miej oko na lokalne księgarnie później tej jesieni.

Jak daleko posunie się jeden wojownik, by zdobyć moc ochrony swojego klanu?

Lamparcie Futro wierzył, że pewnego dnia uratuje Klan Rzeki przed zniszczeniem, co jest oparte na proroczym śnie, który jej ojciec miał kiedyś, zanim został medykiem. Pod przywództwem Krzywej Gwiazdy jest dumna, że została najpierw silnym wojownikiem, a potem zastępcą, walczącym zaciekle, by chronić terytorium Klanu Rzeki przed wtargnięciem wrogów. Ale kiedy Tygrysia Gwiazda niszczy wszelkie pozory pokoju między klanami, Lamparcia Gwiazda, teraz przywódczyni, podejmuje decyzję, której obawia się, że będzie niewybaczalna. Zdeterminowana, by wypełnić swoje przeznaczenie i poprowadzić Klan Rzeki do wielkości, Lamparcia Gwiazda musi wreszcie znaleźć równowagę między utrzymaniem pokoju wśród klanów a ochroną własnego…

No moim zdaniem nie zapowiada się jakoś wielce wybitnie

Pewnie wpadnie tam wytykanie, że Lamparcia chciała chronić honoru klanu rzeki, ale tak naprawdę chroniła swojego nie odmawiając Tygrysiej Gwieździe zamordowania swojego zastępcy. Za 10 lat jak to przeczytacie dajcie mi znać czy tak serio było XD

Wydaje się po prostu taką zapchaj dziurą w fabule.

Ponownie wielka droga przeznaczenia którą prezentowano nam już wiele razy

Myślałam, że autorki zrobią coś oddzielnego o Lampartku. Jakąś jej orginalną opowieść. Taką pokazującą, że w sumie potrafiła robić

coś więcej prócz rządzenia i bycia tą idiotką która zostawiła Kamienne Futro na pastwę losu

Mam tylko nadzieję, że jej temat zauroczenia w Tygrysku będzie mądrze poprowadzony, gdyż w tej kwestii łatwo coś zrobić źle.

Jestem też zdania, że tej postaci byłoby lepiej bez jakiegoś wątku romantycznego. Ona dobrze funkcjonuje bez niego w swojej opowieści. I tak wiem, że Erin gadały, że ona nigdy nie miała partnera ani kocią choć tego chciała, ale Błagam. Ile razy Erin mówiły jedno, a potem robiły drugie?

Erin mogłyby tu dużo rzeczy pięknie stworzyć, ale równie wiele mogłyby zjebać

Jednak wiemy na pewno, że książka po angielsku ukaże się jesienią.

A u nas zapewne za jakieś... 5 lat?

Wschód Słońca

[image] [image]
[image][image] [image][image]

Wczoraj 9 lutego o godzinie 11:20 Nowa Baśń znowu uraczyła nas pikną okładką nowej książki z wojaków

Miałam powiedzieć o tym wczoraj, ale byłam tak trochę martwa, a bycie martwym to zajęcie iście zajmujące, więc no.

Rzecz jasna jest przedsprzedaż a książeczka chodzi po 39,90 czy standardzik

Wiadomo. Jak Pan Jędrzej podchodzi do robienia okładek to musi być dobrze

Dziwi mnie trochę kierunek głowy Ostrokrzewiastej oraz to że wyraźnie na ilustracji ma krótkie futerko gdzie wydaje mi się, że jej sierść było raczej opisywane jako długie

Lecz duża ilość detali i jakość tej ilustracji zakrywa tą jedną lukę

Ten martwy Ash jest taki piękny

Wąsiki w krwii

I pewnien kotek sierdalający z mniejsca zbrodnii

No co ja mam powiedzieć

Ładne to jest

Choć jak zwykle czegoś mi brakuje...

Może liścia ostrokrzewu gdzieś w pobliżu? Skoro Sójek miał pióro to ja pragnę też ostrokrzewu XD

Moja ocena
6-

Ide znowu umrzeć na jakiś tydzień
Narazie

Czwarty Uczeń

[image][image] [image] [image]
[image]

[image]

[image] [image]

Nie dacie mi w spokoju umrzeć...

Myślałam, że będę mogła być martwa trochę dłużej. Szybko tą książkę wydali względem ostatniej.

Ale dziękować za info, dziękować

Więc. Jakoś kilka godzin temu Nowa Baśń ukazała okładkę nowej części wojaków

Można zamówić dwie wersje tej książki, a raczej dwie wersje dodatków do niej

Ta normalna wersja z naklejkami, zakładką i kartą kosztuje 44,90 zł. Trochę drożej niż zwykle, ale to może dlatego, że książka ma jakieś 400 stron.

Natomiast wersja z tą większą ilością dodatków kosztuje

Dla mnie to sporo, ale w końcu to wydanie kolekcjonerskie, limitowane i dostajemy dużo więcej rzeczy więc...

Bardzo fajną sprawą jest, że wojownicy pojawią się w rodzimych księgarniach (nigdy w takich nie bywam, przez co nie wiedziałam nawet, że nie byli tam dostępni XD)
Może to im chociaż troszeńkę pomoże w nie zbankrutowaniu (choć wontpię), co dzięki naszemu kochanemu rządowi może się ziścić. Jeśli będziecie mieli możliwość kupić Wojaków w jakiejś małej księgarence to lepiej kupcie tam niż w empiku. Empik się nie popłacze, a w tych czasach małym biznesom każda złotówka się przyda.

Ale jestem ciekawa jak będą wyglądały te listy. Czy będzie tam chociaż jakiś autograf Holms? Czy to będzie napisane w Wordzie czy może będzie to wydruk jej pisma?

Ale przechodząc do mini recenzji okładki

Proszę powiedzcie, że nie tylko mnie rozwaliło to spojrzenie Gołębiej (chyba Gołębiej) XD

Znowu nie wiem co mam powiedzieć o tej okładce

Wydaje mi się trochę pustawa. Pozbawiona jakichś ciekawych szczegulików czy coś takiego. Jedyne co to na dole jest pewien mały koteczek, lecz to zapewne każdy zauważył. Też ta głowa wydaje się taka... Dziwnie wklejona. Nie mam pojęcia jak to określić.

Nie wiem też czy wszystko (w sęsie terenu itp) są dobrze narysowane gdyż naprawdę dwano nie czytałam akurat wojowników, a co za tym idzie nie rozpoznaję już tak dobrze mniejsc.

Nie wiem też co się wogóle dzieje na ilustracji (wiem tylko to co widzę oczywiście) gdyż nie zaspojlerowałam sobie praktyczne nic dalej niż to co przeczytałam.

W sumie z ilustracją nie jest źle, jednak brakuje jej tego czegoś. Czegoś co nie będzie jedynie ładne, ale i ciekawe.

Jeśli chodzi o moją ocenę
4

Ej
Pssst
Jakby kto z was zamówił ten zestaw za 159 zł to niech napisze jakie wrażenia, recenzje małą zrobi czy coś i mnie oznaczy, bo jestem tego ciekawa jak wypada jakość względem ceny XD

Przemijające Echa

[image][image] [image] [image][image]

[image]

Tym razem ten człowiek zmusił mnie do zmartwychwstania ˆ

No co dziś 14 dzień kwietnia 2021 roku i nowa Baśń ukazała nam okładkę książki z 2010

Czuje się taka stara z myślą, że minęła od tego czasu ponad dekada XD

Tak oto to wyglada

Lewitująca głowa już tak nie razi w oczy. Zdaje się, że okładki 4 serii w stilistyce już zamierzają być mniej szczegółowe niż takie okładki z serii 3. Czy to źle? Raczej nie, ale ja już na tyle się przyzwyczaiłam do tych detali (wiecie małych smaczków ukrytych gdzieś na okładce) że będzie mi za nimi tęskno.

Oba kotki wyglądają bardzo porządnie.

Tutaj macie to co napisała Nowa Baśń o dodatkach itp :

Sama książka kosztuje 44,90 zł

A tak szczerze.

Czy tylko ja początkowo myślałam, że ta przypinka to tak naprawdę coś w rodzaju tych krążków z chipsów itp XD?

Jeśli pojawi się kolekcjonerka to was powiadomię. Rzecz jasna jeśli nie umrę znowu do tego czasu.

Jestem ciekawa też czy pójdą w to samo czy robią coś innego

Pewnia jakiś długopis, worek, podkładka pod mysz itp.

Ale ja najbardziej bym w tych specjałach chciała kufel do piwa

Wyobraźcie sobie kufel z tym brązowym nadrukiem z mordą ivy

Samodzielne psucie sobie organizmu i przyszłości alkoholem od razu staje się lepsze

Podsumowując
Okładka spoko
Ale czegoś kuwa brakuje
Lecz pewnie w tej 4 serii już zawsze czegoś będzie mi brakować
Moja ocena
5-

Ej
Pyszczki
Jak już orzyłam na najbliższe... 10 minut to chciałabym wam polecić RP autorstwa shoqata

Miałam wam je polecić przed startem, ale oczywiście wolałam sobie poumierać.

Oczywiście ja się jeszcze nie zapisałam (to akurat kwestia mojego lenistwa niż tego, że z RP jest coś nie tego) , ale rp nie jest prowadzone przez osobę martwą i mającą gdzieś swe dzieło co na plus, na plus

Wchodźcie więc na ten profil a potem obudźcie mnie ze snu kiedy znowu zacznie się coś dzieć XD

ALE JEŚLI BĘDZIE KUFEL OD PIWA TO MI OD RAZU PISAĆ

Przemijające Echa - Zestaw Kolekcjonerski

[image] [image] [image] [image] [image] [image] [image]

[image]

Dnia 29 kwietnia 2021 roku o godzinie 16:30 Nowa Baśń pokazała nam wydanie kolekcjonerskie następnego tomu.

Wydanie zawiera

Worek jest tu uznany jako plecak

Cena jest taka sama jak poprzednio

Niestety zestaw nie zawiera kufla do piwa. Nie ukrywam, że bardzo mnie to zasmuciło :c

Nie żeby było mnie kiedykolwiek stać na ten zestaw, ale pomarzyć zawsze można XD

Jestem ciekawa czy Nowa Baśń będzie dawała już do każdej wychodzącej książki wydanie kolekcjonerskie czy też nie.

Wracajac jednak do tematu

Ostatnie wydanie kolekcjonerskie w większości było dla nabywców zadowalające. Największym problemem były chyba za duże rozmiary zakupionych koszulek, delikatnie uszkodzone pudełeczko bądź to, że Gołębia miała niebieskie oczy, a nie zielone

Na watt jest pare większych recenzji kokekcjionerki. Przykładowo u Wojownicy_fp

Jeśli już zamówiliście książkę normalnie, a jednak ręka was świeżbi

aby znowu zmniejszyć zawartość waszych skarbonek to spokojnie. Możecie zmienić charakter zamówienia według instrukcji wydawnictwa

Wszystko fajnie, elegancko, ale to już pora na wtrącenie moich 5 groszy

Czy tylko mi mordka Ivy na opasce przypomina trochę ten stary mem z szerokim Putinem czy jakoś tak? XD

Nwm po prostu wyobraziłam sobie jak ktoś zakłada tą opaskę, rozciąga ją i ten pysk staje się taki szeroki XDD

I teraz nie mogę się pozbyć tej melodii z głowy

https://www.youtube.com/watch?v=Wl959QnD3lM

A dla Pyszczków których nie stać na zestaw kolekcjonerski i mózgi mają już zryte Song for Denise gif na poprawę humorków

Życzenie Liściastej Sadzawki I Tulaczka Chmurnej Gwiazdy

[image] [image] [image] [image] [image] [image] [image] [image]
[image] [image] [image] [image]
[image][image]

Dzisiejsi wskrzeszacze

Kiara tylko następnym razem bez kropek nienawiści na końcu XDDD

No to dziękować, dziękować i zaczynając

A więc dziś wydawnictwo dało nam nowe nowelki. Liczba mnoga bo jest ich dwie. I są to

Nowa Baśń ogłosiła, że będzie można je kupić w zestawiku z jakimiś tam dodatkami za 39,90

Co po podzieleniu wychodzi jakieś 19,95 zł za książkę, ale po dodanu kosztów dostawy to już jakieś 25 coś za jedną... Lecz i tak lepiej niż zapłacić cenę okładkową XDD

Jeśli chodzi o fabułę

Tak wyjątkowo wstawię fabułe bo sama przyznam, że nie byłam pewna o czym to będzie dokładniej XD

Dobra a jeśli chodzi o pogadankę na temat okładek to moim zdaniem... No trochę mnie zawiodły?

Ale po kolei. Może najpierw Życzenie Liściastej bo moim zdaniem prezentuje się lepiej

Styl jak styl. Wolę ten bardziej realistyczny, ale gdyby to odciąć to prezentuje się nawet nieźle. Choć może to i przez zmęczenia, a

może i nie, ale łapki Liściastej wydają mi się proporcjonalnie za małe względem reszty ciała. Lecz to zapewne tylko wrażenie

Jednak bardziej wkurza mnie w niej to, że znowu pysk kota zmienia się między danymi ilustracjiami
Znaczy porównajcie sobie obie Liściaste

Tu ma dziwne brwi, tu nie. Tu jest trochę bieli tam nie. To raczej nie jest wina samej okładki bo może dla grafika to było zgłoszenie jak jedno z wielu i po prostu dostał wytyczne i nie gapił się na twórczość poprzedników, ale jakoś mnie to pije w oczy, że nie trzymają się jednego disainu.

Oczywiście Liściasta na Blasku Gwiazd lepsza.

Teraz weźmiemy na warsztat drugą nowelkę

Tu jest już zdecydowanie gorzej. Nie wiem od czego zacząć tak naprawdę, ale może ograniczę się z mym marudzeniem.

Zacznijmy może od tych pozostałych przywódców na skale

No tym drogie Pyszczki można dzieci straszyć

Może nie zajmuje się rysunkiem bardziej niż przeciętny zjadacz chleba, jednak... Coś... Coś tu chyba nie gra. To po prostu nie wygląda jak dzieło profesjonalisty

Ja bym mogła coś takiego narysować, a uwierzcie mi, że to nie świadczy o wysokiej jakości XDD

Te kotki wyglądają tak miało różnorodnie i tak bardzo płasko.

Wogóle wygląd kotów, w sęsie disainu, tak bardzo mi się nie podoba. Ich wygląd jest po prostu... Nudny. Niby ci przywódcy na skalach to jeden jest niby bardziej umiesniony od drugiego, ale to i

tak wygląda brzydko.

Obrazek wygląda tak jakby ktoś miał do spożytkowania tylko daną energię, najwięcej poszłoby na pysk Chmurnego, potem drzewka w tle, jakieś tam ciałko lidera klanu nieba, a dopiero ostatkiem sił już tak naprawdę na oparach narysowani przywódcy innych klanów.

Ale jedną z najgorszych rzeczy jest...
Może nie napisze tego od razu
Spojrzcie na te okładkę przy starciu z inną

Widzicie ten rażący spadek jakości jednego ze wspólnych elementów? Takiego elementu który na okładce z Klonową wyszedł praktycznie perfekcyjnie a na drugiej wygląda jak plastelina?

Nie mówię tu o kotach.

Tutaj możecie zgadywać

MÓWIĘ O JEBANEJ TRAWIE

W noweli Klanowej trawa jest przepiękna. Jak można się przyczepić do tego, że kot może powinien mieć więcej białego, może powinien mieć dłuższe Futro to chyba jednak wszyscy przyznamy, że trawa jest Z-A-J-E-B-I-S-T-A

Błagam w tle widać nawet inne zielicho niż trawa. Przecież to jest przepiękne.

A tu

No nie wiem. Trawa mnie po prostu zawiodła.

Może Klonowy Cień wywołała u mnie po prostu jakieś dziwnie za duże wymagania co do trawy

Jednakże pewnie zwróciłam uwagę na tą trawę tylko dlatego, że cała okładką nie przypadła mi do gustu. Sam Chmurzasty może by jakoś uszedł, ale te kotki w tle bolą.

Nawet tą trawę mogłabym wybaczyć gdyby koty w tle wyglądały przyzwoicie, ale no. No trudno.

Za okładki odpowiadają dwie różne osoby, więc gdyby oceniać to je oddzielnie.

W mojej ocenie

"Życzenie Liściastej Sadzawki" - 3 edit jednak 4-

"Tułaczka Chmurnej Gwiazdy" - 2

Czeajcje

Coś zauważyłam.
Widzicie co tworzy się z "brwii" oraz jaśniejszego pyszczka
Widzicie to?!

Wiecie co to przypomina? ĆMĘ
To jest jednoznaczny dowód za jakim shipem jest Nowa Baśń XDD

Moja ocena się za ten ruch podnosi.

Niech Wronie Pióro gnije do końca w samotności. Nienawidzę go.
Nie, nie wiem za co XD

A jeśli nienawidzicie shipu Mothpool zbierzcie się tutaj. AbSolUtNie

NiE pOto aBy ResZtA FanDoMu mOgła wAs pOwyStrZelaĆ jAk KaczKi W jeDnyM MniEjScU

Ku czci wiecznej samotności Wroniego i wiecznego szczęścia Mothpool!

Wesołego Pride Month

Szepty Nocy

[image] [image][image] [image]
[image]
[image]
[image] [image]

[image] [image]

[image]

Dziękujemy tej osóbce za szpiegostwo Nowej Baśni

Nocne Szepty się ukazały
...

I to tak dziwne się ukazały bo jak narazie w poście NB nie ma nawet linka do kupna książki

Ale można przewidywać, że książka na wyjdzie poza ramy 4 dych

Jednakże... Jak ona wygląda?

No tak

Wygląda znowusz bym to określiła mianem dziwnej. Jest taka jakaś baśniowa a koty na niej ukazane są jakoś mało realistyczne... Znaczy wiadomo widać, że to koty, ale to nie jest poziom realistyczności który zwykle był nam dany.

Dodatkowo głowa tego kota wydaje się dziwne jasna. Może być to zrobione po to aby dać nam do zrozumiania że bohater ten jest

martwy i to.... Nie wiem jak to napisać.. Głowa jego duszy? W książkach było opisane, że kocie duchy z klanu Gwiazd mają wokół siebie taką Jasną poświatę.

Może autorka uznała że skoro tak to oznacza że koty-duchy świecą jak żarówki i mają na sobie mało cienia?

Nwm ale w końcu w animacjach od fanów też czasem poświata tych kotów jest moim zdaniem przesadzona ale może skończymy to i przejdźmy do moim zdaniem jednej z gorszych wad tej ilustracji.

Nie ma jak to soczysty spojler na samej okładce nie?

Topiący się kot. Każdy fan może się domyślić o kogo tu chodzi. Na okładce jest tak mało elementów, że nie ma mowy aby go przegapić.

Kiedy wydali zachód słońca też dużo ludzi marudziło że przecież na okładce jest spojler bo widać martwe ciało na horyzoncie
Tyle że tam te ciało było niewyraźnie. Niektórzy nawet mylili je z górką piachu i trzeba przyznać że była na tyle zaciemiona, że nie było widać barw futra i co za tym idzie było trudniej rozpoznać kota nie znając fabuły książki.

Tak samo z w Wschodzie Słońca. Tam było więcej elementów, zabójcy nie można było tak łatwo rozpoznać, co prawda z ofiarą było łatwiej ale może jednak to była Paprotkowa Chmura? Może jakiś inny szarak? Może krew na wąsach Holly trochę podpowiadała ale przecież mogła być jakaś bitwa i ztąd ta krew co?

W obu tych okładkach było mniejsce na domysły kto to

Obrazek według mnie znowu ma za mało elementów. Jest pusto. Lecz może to już "urok" tych wydań?

Tutaj mamy po prostu jebniętego topiącego się kota na środek okładki.

Jeszcze gorsze jest w tym to, że to prwdopodobne ten sam kot co powyżej i widać doskonale jego wszystkie kolory. Każdy kto poznał wcześniej te postać ma dość dużą szanse odgadnąć, że to właśnie ona ma kłopoty.

Możnaby się kłócić, że to przecież i tak nie sugeruje, że on nie żyje, bo przecież Sójek pedzi mu na ratunek więc może mu się uda...

No ale i tak można by to rozwiać lepiej. Bez ryzyka wyjawiania czegoś co ma być dla czytelnika nagłą, okropną śmiercią. Sama śmierć myślę, że miała nas przerazić swą nagłością i tym jak nikt nic nie mógł poradzić bo ktoś z góry tak zarządził. Nie mieliśmy się zastanawiać czy przeżyje czy nie od początku książki tylko przerazić się tym, że to wogóle się wydarzyło. Ilustracja strasznie ucina te emocje, ty bardziej, że nie widać po topiącym się kocie aby wogóle walczył o życie, a Sójek jest dość daleko, więc tym bardziej psuje to zabawę.

Może i fandom wypełniony jest spojlerami, ale fandom w który świadomie się pchamy, doskonale wiedząc, że choć część wydarzeń zostanie nam zdradzona to co innego niż kurwa okładka na którą każdy spojrzy XDDD

Nawet scena w której wszystkie koty jeszcze są nad lodem a nie pod nim byłaby lepsza.

Same koty wydają mi się jakoś nieproporcjonalne względem tła. Ich przerażenia powiedziałabym, że udało się pół na pół, ale mogło być gorzej.

Tak naprawdę nie mogę znaleść tu rzeczy któraby mi się spodobała, choć wierze, że znajdą się entuzjaści tej oprawy graficznej.

Ogółem cała okładką mi się nie podoba. Jak pierwszy raz ją ujrzqlm to nie wiem czemu ale moim pierwszym skojarzeniem były rosyjskie książeczki dla dzieci

Nie mam pojęcia czemu XD Może przed te kwiatki?

Może na żywo koty nie będą się wydawać takie plastikowe? Może książka w rzeczywistości okaże się ładniejsza? Zobaczymy, jednak jak narazie ani trochę mnie to do siebie nie przekonało.

Moja ocena
2-

Mina tego kota jest przepiękna
Wymyślcie do niego jakiś śmieszny tekst to się chociaż pośmiejem XD

Wydanie Kolekcjonerskie - Szepty Nocy

[image] [image] [image]
[image] [image] [image] [image]

Szepty Nocy nareszcie w przedsprzedaży... Długo to trwało, już bardziej spodziewałam się nowej książki niż tego, że dopiero teraz z tym wyskoczą, ale nie o tym teraz.

Chciałam was powiadomić, że Nowa Baśń wyskoczyła teraz z zestawem kolekcjonerskim.

Cena chyba taka sama jak ostatnio. Czy to dużo czy mało to akurat będzie chyba dla każdego z nas sprawa indywidualna.

Ostatnie recenzje tych produktów ze strony fanów nie były złe. Tutaj jest tym bezpiecznej, że nie ma opcji, że trafi nam się rozmiar za mały czy za duży przedmiot bo tutaj żadnej rozmiarowi nie wybieramy

Ale może omówmy sobie trochę te produkty za cenę wyrzywienia przez tydzień XDD

Książka
Git. Sama w sobie kosztuje 44,90 gdyby ktoś był chętny kupić ją samą

Nerka
W nerce wszystko wydaje się git. Szkoda, że nie podali jakiśch szczegółów o niej, ale możecie je znaleść na stronie Tdruk.pl bo to z tamtąd najprawdopodobniej pochodzą te nerki. Jeśli chcielibyście taką nerkę to jej koszt na tej stronie (musicie wtedy rzecz jasna sami wysłać ilustracje jaką chcecie na nerce) to 25 zł. Wygląda tak

Oczywiście są też szare, ale z jakiegoś powodu pogiera mi się tylko szara ilustracja XD

Opinie o tej firmie i jej produktach są raczej pozytywne, ale najlepszym sposobem na sprawdzenie tych biodrówek będzie czas.

Dziwne jest jednak to, że Nowa Baśń wciska nerki do zestawów dopiero teraz. Mam na myśli... Biodrówki zakłada się głównie w lato. Wcięcie. Wtedy kiedy jest ciepło. A jakby nie patrzeć ten czas już mija. A raczej nikt nie będzie chodził po mieście w puchowej kurtce na jesień i w biodrówce. No chyba, że ktoś z was dorabia na stoisku gdzieś na targu. Wtedy o każdej porze nerka jest niezwykle wygodna.

Plakat
Tu mam problem do nadruku. Lepszy byłby już taki z bohaterami z książek. Mogłaby być to po prostu okładka Nocnych Szeptów. Taki plakat z odznaczaniem co już mam wydaje mi się nieco... Szpetny. Przypomina mi trochę takie plakaty w gabinetach lekarzy z różnymi reklamami leków XD

flexi holder - uchwyt do telefonu
Początkowo myślałam, że to po prostu taki uchwyt, jaki był popularny jakiś czas temu. Wiece. Że wysuwało się takie jakby kółko lub inny kształt i niby dzięki temu miało się lepiej trzymać telefon w dłoni, ale to nie do końca to.

"flexi holder" w praktyce wygląda tak

(zdiecie ze strony Badge4u.eu)

Dzięki temu, że się tak wygina można go niby np przyczepić do karoserii auta, oprzeć o stół itp

Ja nigdy takiego ani podobnego uchwytu nie miałam, więc jeśli ktoś z was go posiadł może napisać tu czy to wogóle było praktyczne itp - >

Do reszty rzeczy raczej przyczepić się nie można. Podobno poprzednio były w miarę okej.

Jak zwykle, jeśli ktoś z was zdecyduje się na zakup możecie mnie odznaczyć pod swoją ewentualną małą recenzją. Będę wdzięczna.

To tyle na dziś.
Miłego dnia i reszty wakacji, Pyszczki
Bay~

A i jeszcze dziękować dla inforamtora

Dzięki ci

Fanowski Serial O Wojownikach WCAnimated

[image][image][image][image][image][image]
[image]

Wczoraj w internecie pojawił się pierwszy zwiastun do kolejnego serialu o Wojownikach.

https://www.youtube.com/watch?v=9sPIecsUx1k

Tym razem jednak nie będzie to adaptacja oryginalnej fanowskiej historii, lecz tej opowiedzanej w pierwszej serii. Od Ucieczki w Dzicz aż po Czarną Godzinę.

Może przewinęło wam się gdzieś podczas przeglądania fanartów z Wojaków takie logo?

Mi owszem. Ale nie Zwróciłam na nie zbytnio uwagi, bo myślałam, że są tylko stylizowane jak takie koncept ary jakie widzimy podczas przygotowywania wyglądu postaci do animacji.

Jednak okazało się, że ktoś naprawdę się za to zabrał.

Mam tylko nadzieję, że to nie będzie tak jak z wieloma serialami na yt. Znaczy takie kiedy wychodzi jeden odcinek, a tu twórca już się wypala, już mu się nie chce i ogólnie to nie pociągnie, ale to absolutnie nie dlatego, że spodziewał się większego echa i kasy XD

Ogólnie to cały pomysł narodził się już 20 października 2020, więc prawie rok temu. I trzeba przyznać, że po minimalnym nawet

sprawdzeniu tego wszystkiego widać że praca była. Wiele projektów postaci, przynajmniej kilka testów animacji. No napewno nie był pomysł, który narodził się wczoraj, więc już dziś zbieramy fundusze.

Z informacji które można wyczytać z ich patronie.
Cały projekt tworzy ponoć ponad 100 artystów. Będą tworzyć własny scenariusz, wyglądy postaci, koncepcję i nawet muzykę co mnie chyba najbardziej zdziwiło XD

Trzeba pamiętać też, że to będzie animacja, więc każdego ruchu postaci nie będzie można odtworzyć w serialu, bo to po prostu strata czasu. Zatem serial będzie odtwarzał główny wątek. Nie wiem do końca co to może oznaczać i co będzie odtrącane konkretnie, ale napewno nie będzie to tak szczegółowe, że każde polowanie Ognistej Łapy będzie animowane ze starannością co do każdego opisu.

Profile projektu są dostępne na Insagramie, YouTube, Tweeter i mają własną małą stronkę oraz oczywiście możliwość wspierania na patronite.

Jak narazie patronów nie jest za dużo. Progów jest kilka. Od 5$ do 100$ za miesiąc. Czyli od Kociaka do Zastępcy. Każdy ma swoje plusy więc zainteresowanych odsyłam do linku pod zwiastunem. Warto wspomnieć, że nadwyżki zebranych pieniędzy pójdą na cele charytatywne, więc kolejny plusik. Choć patronów musi zapewne być o wiele więcej aby pojawiła się taka możliwość.

Jestem bardzo ciekawa jak to wszystko będzie wyglądać. Wspomnienia wracają do pierwszego projektu tego typu czyli SSSwarrior cats które chyba zatrzymało się w okolicy trzeciego odcinka.

https://www.youtube.com/watch?v=OXuVCDH0TUU

To nowe show wydaje się nawet lepsze od swojego poprzednika.

Napewno wyprzedzi go napewno jakością samej animacji, ale to już kwestia lat. Mam tylko nadzieję, że WCAnimated wyprzedzi też swojego poprzednika ilością odcinków.

A tutaj jeszcze kilka prób animacji do tego projektu znalezionych w internecie. Zachęcam jeszcze raz do wsparcia. Samo się przecież nie zrobi uwu

https://www.youtube.com/watch?v=h4r71oBgNec

https://www.youtube.com/watch?v=K3jOrfut3pA

https://www.youtube.com/watch?v=7nzfSPLyCw0

https://www.youtube.com/watch?v=UXQnCJl3-JU

https://www.youtube.com/watch?v=YlOLuBqMz7A

https://www.youtube.com/watch?v=97IHaahYxVM

Exile from ShadowClan

[image]
[image] [image]

Dobra
Szybkie info, bo nie mam czasu zbytnio się rozpisywać.

Informator tu

W więc na oficjalnej stronie Wojowników pojawiła się zapowiedź kolejnej w pełni ilustrowanej noweli tym razem dotyczącej Klanu Cienia

Exile from ShadowClan w tłumaczeniu Wygnanie z Klanu Cienia czy coś takiego

Data premiery jest ustalona na 7 czerwca 2022 więc każdy z nas do tego czasu zdąży już zapomnieć o tym tworze.

Opis to tak naprawdę nic tak ciekawego. Nie będę go tutaj tłumaczyć całego bo nie mam teraz czasu, ale wynika z niego tyle, że przenosimy się w tej książce do pierwszej serii i widzimy okrutne rządy Złamanej Gwiazdy z perspektywy jego starego mentora Nocnej Skóry, który zostaje wygnany z klanu. Nocny raczej tak tego nie zostawi i będzie próbował ze swoją bandą przywrócić klan do dawnego blasku.

Moim zdaniem zapowiada się po prostu meh. Nic odkrywczego ani nic. Fajnie będzie wrócić do pierwszej serii i spojrzeć na rządy Złamanego nieco bliżej. No ale nie jest to napewno coś na co będę z utęsknieniem czekała cały rok.

Dobra. Sorry za tak krótki rozdział.
Życzę znośnego tygodnia.

Idę dalej czytać queerowe książki.
Bayyy

Znak Księżyca

[image] [image] [image] [image]

[image]

Dnia dzisiejszego wydawnictwo dało nam okładkę nowej książki z "Omenu Gwiazd"

Jest to "Znak księżyca"

Nie znamy jeszcze ceny czy kwestii dodatków, ale sama ilustracja moim zdaniem jest zadowalająca. Nie ma zbyt wiele szczegółów jak dla mnie, ale nie działa to zbyt na minus. Sama głowa kotka moim zdaniem jest jest najlepszą częścią okładki. Może to moja nadinterpretacja, lecz wydaje mi się, że w tych ślepych oczach widzę odrys głowy jakiegoś kota.

"Smaczkiem" w tej okładce może być ten kotowaty za wodospadem

Tym szarym jest najpewniej Sójek. Mam wrażenie, z jakiegoś powodu, że mu się przytyło XD. No i pórko z za uszka mu zniknęło :c W cholere dużo tego Sójka na okładkach w porównaniu do reszty kotów. Widzenie, Szepty Nocy no i teraz Znak Księżyca.

No, ale on tego nie widzi XDD

Dobra. Koniec tych świetnych żartów. Dziś tak krótko bo znowu nie mam czasu. Ale może niedługo napisze o jakimś innym temacie niż kolejna książka. Zobaczy się

Dziękować naszym szpiegom z krainy deszczowców

Oby ten piątek minął wam szybko i miłego weekendu uwu

Obietnica Krzywej Gwiazdy

[image] [image] [image] [image][image]

Dziś (3.01.2022) Nowa Baśń pokazała okładkę pozycji na którą osobiście bardzo czekałam. Obietnica Krzywej Gwiazdy.

Z informacji ogólnych. Teraz jest przedsprzedaż superedycji kosztującej na tą chwilę 44,90, kolekcjonerki z tego nie będzie, ale będą dodatki o których wiemy jak narazie tyle, że będą.

Tyle z informacji teraz możemy przejść do mojego marudzenia?
Tak?
Już?
Ok

Szczerze. Spodziewałam się więcej kreatywności po tej okładce. W którymś z poprzednich rozdziałów opisywałam pomysł na nią. Nie sądziłam oczywiście, że zostanie on spełniony, no ale myślałam, że na okładce będzie coś więcej niż młody Krzywa Łapa. Choćby duch Klonowej czy oburzona matka Krzywka patrzącą na niego z obrzydzeniem.

Sam kociak wygląda po prostu okej. Choć nie obraziła bym się jeśli byłby bardziej realistyczny by pasował do reszty. On.... Nie pasuje po prostu do reszty okładek. Wygląda jak jakiś art fana. Nie jest to minusem samej ilustracji, ale sama nie dałabym tego jako okładki książki. Sama nie wiem. Po prostu mi to nie pasuje i spodziewałam się czegoś więcej.

Pani Urszula narysowała ślicznego kota... Ale spodziewałam się czegoś bardziej kreatywnego. Oczekiwania za duże.

Ale sam Krzywek jako tako wyszedł bardzo cute

Tego chyba nikt mu nie odmówi
Te jego puchate futerko i łapki no po prostu aww

Deszczowa jakaś naprawdę pojebana jest skoro nie chce takiego

słodziaka z krzywą kordą przytulić xd

Oceniając to jako okładkę, nie ilustracje samą w sobie
3+

A to Pyszczek który jako pierwszy mnie powiadomił
Dziękować Ci czujny człeku

A Co Tam Z Tymi Fanowskimi Ekranizacjami?

[image] [image]
[image] [image] [image]

Hejka Pyszczki

Wyjątkowo to nie zapowiedź kolejnej książki od Nowej Baśni. Przykro mi.

W temacie naszego polskiego wydawnictwa mogę napisać tyle, że robi konkurs

Więc, jeśli ktoś z was jest chętny to życzę powodzenia. Jak wygracie to dajcie znać XD

No i dodatkiem do najnowszej superedycji będzie bryloczek, zakładka i karta kolekcjonerska. Są okej. Ale szału nie ma.

Mniejsza o to.

Dziś jest 19 rocznica wydania "Ucieczki w dzicz"
Szybko ten czas leci

Z tej okazji WCAnimated pokazało nam nowy zwiastun swojej fanowskie ekranizacji

https://www.youtube.com/watch?v=YWFHrZMpykg

Niestety, nie dostaliśmy przy tym żadnych nowiusieńkich wiadomości. Typu kiedy premiera? Ile jest już zaanimowane? To jedynie kolejny Teaser Trailer.

Jednak nie oznacza to, że przez ten czas nic się w sprawie projektu nie ruszyło. Przede wszystkim zakończył się casting na aktorów dubbingowych do serialu.

Mogliście zapewne zauważyć w waszych poleceniach na yt różnorakie wideo z próbkami głosu fanów. Jedne gorsze, drugie lepsze, ale pokazuje to też, że fandom nie jest na projekt obojętny i kto może ten próbuje jakoś się dołożyć. Niedługo mają się ukazać wyniki i przekonamy się kto użyczy głosu naszym ukochanym postaciom.

Projekt można też wesprzeć finansowo

Ilość patronów nie powala, lecz może liczba ta się zwiększy po wydaniu pierwszego odcinka.

Projekt pewnie jest tworzony głównie przez fanów, którzy poświęcają na to swój wolny czas, co za tym idzie - Nie płaci się im. Ale pieniądze na rozwój projektu zawsze się przydadzą.

I tak myślę, że tutaj autorzy raczej nie myślą o kasie. Mają raczej świadomość, że show nie ma szans się jakoś bardzo wybić. Małe jest na to prawdopodobieństwo. Dziś dużo jest kreskówek na yt. Od Helluva boss, przez Metal Family po Whitefall,The Legend Of Lucky Pie czy Pandemonium.

Ta animacja będzie miała swoją grupę odbiorców i zapewnie przyciągnie trochę nowych, nie znających serii. Nadal nie będą to raczej jakieś niebotyczne wyświetlenia. Tak sądzę.

Pewnie moglibyśmy się dowiedzieć czegoś więcej o tej animacji, ponieważ jest na jej temat wywiad

https://www.youtube.com/watch?v=mmBgzbOitLE

A-ale on trwa ponad 2 godziny, a moje skupienie na wywiadach i tak szybko spada, zwłaszcza na tych obcojęzycznych... Jeśli ktoś jest na tyle szalony aby całego go przesłuchać to może w tym mniejscu napisać nam te najciekawsze informacje na jego temat.

(wszyscy wiemy, że nikt z nas tego nie zrobi prawda? xd)

Ogólnie. Myślę, że ten projekt może mieć dobrą przyszłość. Rozwija się powoli, ale widać efekty. Zapewnie będzie lepszy od tej oficjalnej ekranizacji, jeśli ona kiedyś nadejdzie. Fanowski serial będzie robiony bardziej z serduchem, a nie będzie wytworem kogoś

z góry, kto będzie miał bardziej przed oczami zarobki niż jakiekolwiek oczekiwania.

A co w takim razie z tym drugim projektem? Tym nie ekranizującym samą książkę, a fanfiction? Clouded Moon?

W sumie to... Nie wiadomo. Po wypuszczenia pierwszego odcinka odbyły się 2 streamy. Oba zapisy można znaleść na oficjalnym kanale,w tym najświeższy sprzed 10 miesięcy. Oba są strasznie długie, więc pozwólcie, że ich też nie odsłucham na rzecz tego rozdziału xd Tweeter też taki trochę martwy. Jest tam link do stronki z takim ogólnym wpisem na temat projektu.

Nie znaczy to oczywiście, że projekt ostatecznie zdechł. Przecież od zwiastunu do pierwszego odcinka, też minął rok. W tym przypadku też animowanie tego wszystkiego działa innaczej. Nie wszyscy mieli wcześniej kontakt z pierwowzorem, co za tym idzie jest mniej wolontariuszy robiących część animacji z setymetu i dla dobra fandomu.

Pieniądze ze wsparcia nie są jakieś wielkie. Nie dziwię się, że odcinki nie wyskakują co chwilę. Mam tylko nadzieję, że to jednak nie zostanie zapomiane i doczekamy się w końcu całej serii. Może zajmie to 20 lat, ale w końcu się doczekamy.

A wy? Na który projekt czekacie bardziej? Może wiecie coś więcej? Co sądzicie o nich ogólnie?

Najlepszego z okazji 19 rocznicy
Oby ten rok był łaskawy dla naszych ukochanych morderczych kotków

Zapomiana Wojowniczka

[image]

[image]

[image] [image]
[image]

Dziś (4.03.2022) nowa Baśń uraczyła nas wiadomością o przetłumaczeniu kolejnej książki. Tym razem to Zapomiana Wojowniczka

Tym razem oprócz normalnej książki z dodatkami mamy też kolekcjonerkę

Cały zestaw prezentuje się w następujący sposób(jest tam jeszcze jedna naklejka której nie widać na wizualizacji). Cena to tak jak poprzednio 149 zł

Zaś książka ze standardowymi dodatkami za 44,90

No to podstawowe rzeczy przekazane teraz dalej

Jeśli to nadal czytacie, to znaczy że z jakiegoś dziwnego powodu chcesz znać moje zdanie.

Chyba nikogo nie zaskoczę tym razem.

Znowu mi się nie podoba xd

Zacznijmy od samego kota. Kotka wygląda spoko. Ale gdy się w nią zbyt długo to jej "twarz" wydaje się tak dziwnie oderwana od reszty ciała. Jakby kot patrzył na ciebie, oderwanoby mu twarzyczkę i znowu wciśnięto, ale lekko przekrzywioną w bok. Mam nadzieję, że choć jedna osoba poza mną to widzi i rozumie. No ale kot sam w sobie nie byłby aż takim problem.

Lecz reszta okładki...

Te tło. Wojowniczka jest narysowana całkiem realistycznie, ale wszystko co ją otacza jest takie jakby płaskie. Zupełnie inna stylistyka. Może na kwiatkach tego tak nie widać, ale korony drzew.... Aj drzewa... Nie zrozumcie mnie źle. Są spoko same w sobie, ale kot jest przez to tak oderwany od reszty okładki.

Jeszcze pozostaje kwestia tego tunelu u dołu. On już wogóle wygląda jak wydrążony w jakiejś plastelinie, a nie w ziemii. I samo to jak jest chamsko wklejony. Tak samo jak było na okładce książki z Lwim Płomieniem

To wygląda znowu trochę jak okładka książki o "Wojownikach" z watt. I to z takich średnich.

W sumie nie wiem co mam jeszcze powiedzieć o tej ilustracji. Nie wywołuje we mnie żadnych emocji. Może jedynie jakieś zawiedzenie, że znowu nie mamy żadnego "wow"

Słówko jeszcze o zestawie kolekcjonerskim. Napewno był taki z okładki z Gołębią. Nie mogę teraz zrobię przypomnieć innych. Ale ta z Gołębią była w takiej samej lub podobnej cenie i miała w sobie koszulkę i worek z takich większych rzeczy. Tu mamy podkładkę pod myszkę. Nie mamy na dotatek w opisie jej wymiarów, więc pod tym względem trochę mech. Podkładka pod myszkę. Moim zdaniem to dość mało jak na taką cenę.

Moja ocena okładki
3

Nowe Okładki Pierwszej Serii

[image] [image] [image]

Dzisiaj szybki edit bo przyszły do mnie książki, a za chuja już nie mam ich gdzie wstawić więc muszę kombinować, a czasu mało więc szybciutko

Dostałam dziś taką wiadomość

I pierwsza myśl
Nie no. Pomyłka albo się obudziło tej osóbce po takim czasie, że Ucieczka W Dzicz dostała twardą oprawę. Ale informator sprawdzony to wchodzie na fb Nowej Baśni a tam

I wpis NB

Z tego co wiem książki jeszcze nie można kupić. Po prostu za jakiś czas znikną stare wydania z niemiecką okładką, zastąpione przez te nowe.

To z inf ogólnych a teraz moje zdanie

Meh

No to tak. Te niemieckie okładki są dość przestarzałe i przydałaby się ich wymiana.

Początkowo myślałam, że rolę takiego odnowienia brały na siebie te książki z twardą oprawą, a te stare zostawały jako tańszy odpowiednik, jednak najwyraźniej się myliłam.

Ogólnie myślę, że dawanie kompletnie nowych okładek jest niepotrzebne. Wystarczyłoby dać na okładkę ilustracje z książek z twardą oprawą. Ilustracje i twarda oprawa nadal byłyby w tej droższej więc ludzie nadal by mieli powód aby je kupować. Po takich myślach nie sposób mi się wyzbyć uczucia, że te odnowienie jest tylko dla kasy, aby starzy fani kupili bo ładne i aby zachęcić nowych. Jednak czy coś w tym złego? Taki już jest biznes i raczej

nic z tym nie zrobimy, a co po niektórzy będą się mogli cieszyć ładnymi okładkami.

Więc trochę mam sprzeczne odczucia. W sumie to czemu nie? Jak chcą to niech to robią. Choć stare okładki mają w sobie coś tak szkaradnego, że fajnie będzie się je wspominać tak czy siak.

Samej w sobie okładki nie będę oceniać za bardzo, gdyż w takiej postaci, nie mając zdiecia okładki samej w sobie mogłabym coś przeoczyć czy źle ocenić. Nawet nie mogę z całą pewnością stwierdzić czy na jego obróżce jest jego imię w polskiej czy angielskiej wersji xd

Ale tak na pierwszy rzut oka wydaje się być git, ale bez jakiegoś porywu.

Dobra
Idę upychać książki po wszystkich płaskich powierzchniach.

Baiiii

Nowy Ogień I Lód

[image] [image] [image]

Ludki powiadamiające. Tym razem dwoje, bo się tak zgrali w czasie że nie miałam serca pokazać tylko jednego xd

No to co? Pokazali kolejną okładkę, zobaczmy sobie

Kiczowate kolorki, mniejmy nadzieję że to po prostu chołd dla starych okładek. Ciekawym pomysłem byłoby odnawianie właśnie na takiej zasadzie. Że możemy zmieniać koty i krajobraz, ale kolorki przewodnie ilustracji zostają.

Jestem ciekawa tylko czy tu znowu nie pojebali jakoś mniejsca

Pamietacie co na nowej, twardej oprawie Ognia i Lodu marudziłam na góry bo w sumie wedle naszej wiedzy o Wojownikach za cholere nie powinno ich tam być?

Tam też widać góry ale to inna perspektywa. W poprzedniej okładce wiedzelismy napewno, że za zakaochaną parką jest klan Pioruna a za nim za cholere nie było gór.

Ale tutaj nie wiemy gdzie dokładnie patrzymy czy bardziej w kierunku klanu cienia czy tam zkad płynie rzeka. Więc tego faktu możemy się nie czepiać.

Jednak
Czemu tam jest tak cholerne pusto na tych terenach?

Ani jednego drzewa. To wygląda tak nienaturalnie kiedy zna się książki.
Pięć drzew czy krzaków na krzyż i byłabym zadowolona xd

Brakuje mi trochę cytatów na okładkach tych książek. Byłby to ciekawy promyczek nostalgii odroznajacy je od reszty książek.

Moje serce też krwawi przez niewykorzystanie Szarego z emo grzywką z okładek mang

Moim zdaniem to wogóle powinni zrezygnować z tego widoczku pod spodem.

Iam Simple Man
I need rozjechane ciało Rozżarzonej Łapy at this picture

Taki mały gest zrobiłby mi dzień podczas mojego przezebienia i innych problemów

Niech już se będą te odnowienia
Lecz jeśli mi na nich brzydko narysują Rozżarzoną....

Nowy Las Tajemnic

[image] [image] [image] [image] [image]

Wyszła kolejna okładka z tej serii odnowień

Dość szybko to robią

Najwyraźniej lekko trzymają się tych kolorystyk z poprzednich generacji. Ta okładka moim zdaniem prezentuje się lekiej od tej poprzedniej.

Nudzi mnie trochę że są one wszystkie takie minimalistyczne, no ale ważne że nie piją kompletnie w oczy.

Chyba wszyscy się zgodzimy, że ten wygląd Błękitnej jest ładniejszy od tego z ilustracji do Przeznaczenia Błękitnej Gwiazdy. Jednak gdy tak na nią patrzę bardziej widzę w niej na pierwszy rzut oka Jesionowe Futro niżeli ją.

Podoba mi się też blizna na uchu Błękitnej. Sama nie pamiętam na którym uchu ją miała, ale na wiki widnieje z raną na prawym, nie na lewym uszku. Mimo wszystko myślę że git wyszła.

Koty u dołu wydają się wporzadku. No może jeden wzbudza moje wątpliwości

Wygląda jakby ta noga była przykrótka. Tak trochę nieszczęśliwie wygląda, ale może to tylko zwidy.

Obok jest Czarna Stopa. Jeśli on ma choć u jednej łapy sześć palców, wybaczamy każde grzechy. Niestety ja nie mogłam dojrzeć takiego smaczku xd

Nowa Cisza Przed Burzą I Niebezpieczna Ścieżka

[image] [image] [image] [image][image]

Tym razem może co poniektórych zaskoczę, ale nie. Nowa Baśń nie dała znać o nowych wydaniach

Fandom i sprzedawcy na allegro dali xdd

Dla jasności. Około godziny 18 gruchnęła wiadomość, że nowe okładki już są. Wystawiali je sprzedawcy na allegro xd

Skąd mamy pewność, że to autentyki? No pewności nigdy nie będziemy mieć.

Ale umówmy się. Taka robota to nie jest pięć minut. Nikt normalny nie spędził by zapewne łącznie z kilkanaście godzin tylko aby je zrobić a potem udwać, że to oryginały tym samym pozbawiając się autorstwa pracy. Pozatym wyglądają dość legitnie

Jestem szczerze bardzo ciekawa co teraz zrobi NB. Mi się śmiać chce po tej akcji, ale oni mogą być tam trochę zdenerwowani. W końcu w ich planach było powolne odsłaniane okładek. Napewno chcieli budować napięcie i przy okazji swoje zasięgi na fb czy innym forum. A teraz zabawa na jakiś czas spadła i została tylko czarna godzina.

Jestem ciekawa czy będę udwać, że nic się nie stało i nadal będą powolnie pokazywać obie okładki udając, że nikt ich wcześniej nie widział czy też odrazu pokażą obie. W ostateczności mogą też obie zmienić i w ten sposób chcąc też przekonać fandom aby następnym razem nie wierzyli takim przeciekom. Jednak to mało prawdopodobna opcja. To generuje koszta, a to aż tak duża wpadka wizerunkowa nie jest. Wydaje się po prostu śmieszna, a nie oburzająca.

Co do samych okładek
Cisza przed burzą
Wydaje się być okej. Podobają mi się blizny Tygrysiego, choć te jego napuszenie w pierwszej chwili skojarzyło mi się z tym

Pozatym. Wolałabym kogoś innego niż Tygrysiego. On na spokojnie mógłby być na jeszcze innej okładce w przyszłości, no i zdobi już mangę. No ale nie mogę marudzić na to zabardzo. W końcu szary też dostał okładkę, a też zdobi już trzy mangi. Płomienie wyglądają też trochę mniej przekonująco niż na takich "Długich Cieniach" ale to też czepialstwo. No i nie maeudzilabym na kilka drzewek palących się w tle trochę wyraźniej, no i aby Żółty Kieł nie była tak wklejona na chama na tą okładkę tylko aby naprawdę ta gleba była glebą a nie tylko wklejką. Nie wiem czy wiecie o co mi tu chodzi.

Niebezpieczna ścieżka
Tutaj myślę, że dużą część osób mógł zawieść widok Jasnej Łapy zamiast Predkiej Łapy.

Mnie nie koniecznie, ale wiem że ten bohater u niektórych ma specjalne mniejsce w sercu.

No a jakby nie patrzeć, raczej nie będzie już szansy pokazania go na jakiejkolwiek innej okładce.

Jakby nie patrzeć Jasna ma jednak trochę więcej mniejsca w tej książce. Czy nam się to podała czy nie. Też istotne jest to że Jasna ma tutaj waleczną minę, a w wyobraźni wielu w tej akcji ona była stroną która szybko się poddała, a to Predki do końca walczył o swoje. Nie trudno nie odnieść takiego wrażenia. W książce wyraźnie jest powiedziane, że Predki po tym wszystkim miał pysk otwarty, zastygnięty co wskazywało na to, że zmarł w walce, a przy Jasnej z tego co pamiętam nie padają takie stwierdzenia.

Zostawiając jednak słuszności tej decyzji na bok

Sama okładka też jest zrobiona pożądnie. Może nie wykryłam żadnych ładnych smaczków, prócz oczywistych lekkich kropel krwii, jednak wsyztsko jest odpowiednio schludne i ładniutkie. Wystarczająco tajemnicze i pozostawiające z domysłami.

Są po prostu spoko

A przedsprzedaż już 31 marca xd

Czarna Godzina

[image] [image] [image] [image]

Tutaj osóbka powiadamiająca. Wszystkie trzy widamości widziałam xd Dzięki za info

Dziś nowa Baśń wspaniałomyślnie ukazała okładkę kolejnej części

Dla mnie tu nie ma dyskusji, okładka świetna, idealna wręcz koniec kropka

Nie no a naprawdę to oczywiście żart z okazji 1 kwietnia. Jak na moje to mogliby dawać takie zakładki do każdej książki z czarnej godziny. Wspaniałe wogóle by było gdyby do każdej książki dawali zakładkę ironicznie, prześmiewczo przedstawiające jakieś wydarzenie czy postać. Wspaniałe by to było.

Nie ma co gadać. Czekamy na jutro

Z innych wieści. NB wydaje nową powieść Erinek

Erinki co jeśliś czas wyskakują z nową serią więc to nic nowego, ale jakby ktoś był zainteresowany to daje info.

No i najważniejsze

Wesołego Prima Aprilis Pyszczki!

Nowa Czarna Godzina (prawdziwa)

[image] [image] [image]

Więc Nowa Baśń przedstawiła nam już autentyczną okładkę Czarnej Godziny

Jest to ostatnia z tych odnawianych pewnie już niedługo wszystkie trafią do sklepów. Nie ukrywam, że nie będę tęsknić za niektórymi okropnymi okładkami.

Oczywiście na okładce jest Bicz. Jak na mój gust całkiem fajnie przestawiony, choć ludzie w komentarzach wytykali, że jego obroża powinna być raczej nieco bardziej poniszczona. Naderwane uszko też wyszło im nieźle. Kości na dole dodają klimatu, alw wydają się nieco płaskie na tle tak realistycznego Bicza. Jak dla mnie wszystko jest spoczko.

Jestem jednak ciekawa jednego. Tłumaczenia. Pamiętacie jak przykładowo Deadfoot był tłumaczony w pierwszych wydaniach NB jako "Martwa Łapa"? Ogólnie słowo foot było tłumaczone przez jakiś czas jako "Łapa" z zachowaniem zasady, że człon łapa mają tylko uczniowie. Więc dochodziło to tego, że przez złe, nieprzemyślane tłumaczenie wychodziło na to że ledwo uczennica jest już matką, albo inny kocur jest zastępcą. Pamiętam, że mnie za pierwszym razem nieco zbijało to z tropu. Wiele jeszcze takich bubli było i mam nadzieję, że zostaną poprawione bo jeśli nie to będę kląć tą zmianę do końca życia.

Moim zdaniem ta zmiana okładek wyszła całkiem nieźle. Mniejmy nadzieję, że tylko dali kogoś rozgarniętego do korekty tego tłumaczenia.

Kubeczki

[image] [image] [image]

Dziś NB ogłosiło, że na sprzedaż będą kubeczki z motywem naszych ulubionych mordujących się kotków!

Cena za jeden wynosi 29 zł i dostępne są dwa motywy

Oba na odwrocie mają jeszcze jakiś cytat.

No cóż
Jeśli chodzi o moją opinię to mi są obojętne. Obrazki są okej, ale wolałabym coś kreatywniejszego. A nie po prostu nadruczek obrazku który już mamy.

Ja chciałabym mieć np taką przezroczystą szklankę z nadrukiem topiącego się rudego kota. Przecież to by było takie cudowne.

Ale jeśli miały być to zwykle kubki no to nie mam się do czego przyczepić. Kubek jak kubek. Oczekiwałabym tylko jeszcze potem jakiejś specjalnej edycji z jakimiś prześmiewczymi obrazkami z tego uniwersum.

Choć nie jestem przekonana czy chciałabym taki kubek z żartem wymyślonym przez M
NB bo mogłoby być sucho xd

Dziękujemy informatorowi

"Osąd Czarnej Stopy" Oraz "Omen Mglistej Gwiazdy"

[image] [image] [image] [image] [image]

No więc dziś (25.04.2022) NB pokazała nam okładki nowych nowelek ze świata Wojowników

(Dziekuje informatorowi i wszystkim innym którzy napisali, dziś trochę przysnęłam)

Tym razem są to książeczki o Czarnej Stopie i Mglistej Gwieździe

Cena ich razem to 46 złotych, a Nowa Baśń pisze o nich tak

Całkiem fajny pomysł z tym wydawaniem 2 nowelek na raz. Szybciej idzie dzięki temu wydawanie.

Pozatym, nowela o Czarnym to coś bardzo świeżego bo wyszła w 2021, więc bardzo ciekawa sprawa.

A co do samych okładek

Podoba mi się ćma. Ćmy to wogóle zajebiste zwierzęta. Mniejsza. Sama okładka jest całkiem okej, ja osobiście zupełnie innaczej wyobrażałam sobie wygląd tego kota. Bo jeśli to Mglista Gwiazda to miała być przecież kopią Błękitnej a nie przypomina jej żadnej wersji. Prędzej powiedziałabym że to Srebrny Strumień niżeli ona.

Ta mordka Czarnego to coś pięknego. Coś z nią chyba poszło nie tak XD. Szkoda że nie dali tego szczeguliku w postaci sześciu palców. Pod nim najpewniej jest Kamienny, a jeśli tak to całkiem możliwe, że jest to bitwa tuż przed jego śmiercią. A jeśli tak to wydaje mi się, że ta scena nie działa się na tle drzew. Uparta jestem co do tych drzew xd

W sumie obie okładki są całkiem spoko, ale na dwa różne sposoby

Oba oceniłabym na stabilną
3

Zgromadzenie

[image] [image]

[image]

[image]

[image]

[image]

Jakieś dwa dni temu NB napisała na swoim fb że będzie organizowany zjazd fanów wojowników (dziękować Krwawa_Gwiazda1 za powiadomienie o tym fakcie :3)

Dowiedziałam się wczoraj, ale niestety dopiero teraz miałam czas o tym napisać

Taki zlot był planowany tuż przed pandemią, około 2 lat temu dobrze to pamiętam. Chryste jaka ja jestem stara.

Tak jak dwa lata temu tak i teraz NB wstawiła dedykowany film od jednej z autorek wojowników.

Jeśli jesteście chętni sami będziecie musieli oczwyście wejść na stronę NB i o tym trochę poczytać. Bo oczywistym jest że wstęp nie jest darmowy. Jestem ciekawa jak Nowa Baśń zorganizuje to spotkanie.

Jakby ktoś z was się wybierał to trzeba recenzje napisać. I przede wszystkim opisać wszelkie dramy które mogłyby się rozegrać wśród uczestników. Chętnie przeczytam opis sprzeczki a później bijatyki młodych fanów o to który zły kotek lepszy.

Ja oczywiście nie jadę. Nie czuje takiej potrzeby, a nawet gdybym miała to za daleko, nie mam z kim, kasy też żal.

W sumie nie ma co więcej opisywać

Napiszcie kto się decyduje, a później opiszczie swoje wrażenia.

Moge wam jedynie życzyć dobrej zabawy.

Zróbcie wszystko aby fandom nie musiał się za was wstydzić!

Ostatnia Nadzieja

[image] [image]
[image] [image]

Nowa Baśń pokazała okładkę nowej książki na Pyrkonie, 18 czerwca. Tutaj podziękowania dla Pyszczków które o tym powiadomiły.

Oraz _maqpie

Sorry, że tak późno rozdzialik, leń mnie złapał i nie chciał puścić.

Z tego co widziałam NB nie pokazała jeszcze okładki na swoim fb, co za tym idzie kupienie fizycznej książki jeszcze nie jest możliwe. Pokazano jedynie art, który ma się na owej okładce ukazać. Jednak na wydanie książki nie powinniśmy czekać długo.

Nie przedłużając

Strasznie podoba mi się to niebo. Piękne jest. I jeszcze te jasne gwiazdki. Cudo. Małe blizny na pyszczku dodają uroku. Koty poniżej też wydają się niczego sobie. W takiej formie trudniej jest przyjrzeć się postaci i wykryć ewentualne smaczki, ale od strony ogólnej prezentuje się to naprawdę schludnie.

Ciekawe że po zmianie formy okładki, w sęsie po tym jak głowy kotów po drugiej serii zaczely zmienić swą pozycje i nie myły już mordek skierowanych wprost na czytelnika, teraz znowu wracamy do korzeni. Znowu kot patrzy prościutko na nas. Dziwny ruch, zwłaszcza po odnowieniu okładek pierwszej serii, ale nie zaliczam tego ani jako plus ani minus.

Moja ocena
5-
Naprawde solidna robota, nie mam się czego czepnać, zobaczymy jak nam ze szczegółami jak będziemy mieć już lepszą jakość. Zwłaszcza postaci na dole bo z ich minami często jest coś nie tak xd

Piszczcie wogóle jak było na Pyrkonie. Podobno strasznie dużo ludzi, kolejki po godzinie lub półtora, na sali zabrakło mniejsc i takie tam. Piszcie swoje odczucia!

Kolekcjonerka I Las Tajemnic

[image] [image]

[image]

[image] [image]

[image]

[image]

[image]

[image] [image] [image] [image] [image] [image]

Dobra to najpierw
Nowa Baśń pokazała nam kolekcjonerkę z Ostatniej Nadzieji w której skład wchodzą dane fanty

Cena zestawu wynosi 159 zł. Jak na moje dość przesadzona zważywszy na to, że tym głównym prezentem w całym zestawie jest zwykła torba, najpewniej taka najnormalniejsza szmacianka na zakupy. Nie wiadomo też jak z nadrukiem na tej torbie, więc jest możliwość, że ten zejdzie po pierwszym praniu :// Jednak bądźmy dobrej myśli.

Przedpremierowo można też kupić ten standardowy mały zestawik. Wtedy jako dodatki wchodzi karta kolekcjonerska i przypinka, w tym przypadku cena to 44,90.

Drugim tematem na dziś będzie twarda oprawa Lasu Tajemnic. Czyli wydanie książki na nowo w takiej bardziej stylowej wersji, z ilustracjami w środku, jak to było w przypadku "Ucieczki W Dzicz" i "Ogień i Lód".

Okładka prezentuje się w sposób następujący

O ilustrowanej wersji tego dzieła powiadomiło mnie naprawdę dużo osób. Wyjątkowo dużo, nawet jak na standardy waszej aktywności, dziękuję tutaj wszystkim Pyszczkom za ich posługę i wyróżnie kilka pierwszych

Jedna osoba na priv mnie nawet ostrzegła, że okładka jest paskudna... No i muszę przyznać, że ma rację xd.

Wiecie. Jedną z rzeczy która najbardziej mnie denerwuje w Nowej Baśni, jest ta niekonsekwencja w okładkach. Jak już robimy bardzo realistyczne okładki, to róbmy tak ciągle, a nie raz tak raz tak. Wygląd bohaterów na okładkach, tym bardziej tej samej serii także powinien być podobny. A tutaj? Przypomnijcie sobie jak wyglądał Ognisty na pierwszej odnowionej okładce.

Jest to połączenie takiej realistycznej grafiki z lekką nutą baśniowości. Kotek może nie wygląda tak, że wydaje się całkowicie żywy, ale nadal jest w tym taka realistyczność. W drugiej, jak bardzo bym na nią nie marudziła, jest podobnie, choć jest już gorzej.

Ale koty nadal są w jakiś sposób namacalne. A w trzeciej. Wszystko tam wygląda niesamowicie...płasko. To chyba jest najgorsze. Ten kompletny brak poczucia głebii, nie zapomnijmy jeszcze o tym jak niesamowicie jasne są jej kolory przy pozostałych.

Zanim przejdzemy do dalszego marudzenia... Co mi się podoba... Cień na ziemii jest spoko, w sęsie takiej tajemnicy, zaciekawienia czytelnika... Krew na pazurach Ognistego też okej... Dobrze, że Błękitna naprawdę wygląda na przerażoną, ekspresja tutaj się udała. Jej lekko widoczne blizny, to też przyjemny detal. O! Ta wiązka czerwieni na pyszczku, jeśli jest nawiązaniem do tych różnych map i memów z fandomu to szecunek

Art~Ghobsmacka

Ale jeśli chodzi o krytykę. No na moje postacie nie wyglądają na tyle namacalnie co w pozostałych, wcześniej wydanych okładkach. Szkoda też, że Frajer nie przypomina tego z ilustracji z pierwszej części. No ale NB przyzwyczajaiła nas już do tego, że takiej

przyjemnej praktyki u niej nie zaznamy, więc trudno.

Okładka jest dość jaskarawa w porównaniu do pozostałych, a możnaby było pozostawić taki mroczny klimat, przykładowo rysując bohaterów na końcu legowsika, tak aby światło padało tylko od wejścia prosto na ich pyski, a wielki Cień atakującego kota zasłaniałby większość słońca.

Większość elementów okładki wygląda jakby ktoś narysowałby je odzielnie i na chama wlepiał później do jednej pracy. Przypatrzcie się Błękitnej Gwieździe. Czy też wydaje się wam jakby głowa i reszta całą nie były zgraną całością? Albo reakcja z podłożem. To wygląda naprawdę źle jak się na tym skupisz. Spójrzcie tylko na to

Paprotka jest wyraźnie nad ziemią, pomimo że Frajer na nią staje. W tekiej sytuacji roślina powinna już leżeć na ziemii zgieciona przez łapkę rudego, tym bardziej że staje on też na łodygę która jest niby takim kręgosłupem roślinki. Lecz tak się nie dzieje co jeszcze bardziej zabiera realizm i głębie obrazu.

Głazowata powierzchnia i krew też nie wyglądają namacalnie. Nic w tym obrazku, tak nie wygląda. No cóż pocznę. Nie podoba mi się. Fajne są elementy, ale całość jakoś mi się nie podoba.

Przez sowją jaskrawość i małą namacalność bohaterów trochę przypomina te azjatyckie okładki, nie sądzicie? No i też przez to nie pasuje to innych z serii.

A jak wy to czujecie?

Ogólną moją oceną będzie
2? 3-?

Czuć starania i chęci autora, jednak moim zdaniem nie wyszło.

"Milczenie Gołębiego Skrzydła" Oraz "Przekleństwo Gęsiego Pióra"

[image]
[image] [image] [image] [image] [image] [image] [image]

Dnia dzisiejszego (19.08.2022r.) NB pokazało nam okładki dwóch nowo przetłumaczonych nowelek! Już 9 sierpnia ukazali nam fragmenty ów artów abyśmy mogli sobie pozgadywać i aby ludzie mogli mnie zgnieść powiadomieniami na ten temat :DD Nie zrobiłam o tym rozdziału gdyż miałam niezły zapiepsz a kilka dni po fakcie nie miałoby to większego sensu.

Jednak dziękuję wszystkim którzy usilnie próbowali przebudzić mnie z mej stagnacji.

Zwłaszcza osobie KoKotekkk która za cel ustawiła sobie zapchanie moich powiadomień właśnie tego typu informacjami xd. No ale hej. Jesteś w rozdziale więc twój cel osiągnięty!

I odzielnie podziękowania Pyszczka który powiadomił o całkowitym odsłonięciu okładek

No i bez zbędnego przedłużania przejdźmy rzeczy

Nowele jak na razie można zakupić tylko w pakiecie, a ów pakiet dwóch książek i dodatków kosztuje 50zł

Jedna to "Przekleństwo Gęsiego Pióra" A druga natomiast to "Milczenie Gołębiego Skrzydła"

Moja krótka opinia na ich temat?

O "Milczenie Gołębiego Skrzydła" nie jestem w stanie za dużo powiedzieć. Wygląda dobrze. Choć niektórzy by się czepneli że pyszczek jakiś taki za bardzo plastelinowy w porównaniu do reszty, ale to już kwestia subiektywna.
Po prostu okej okładka, której ni nie można się czepnąć ni pochwalić. Może dla mnie jest nudnawa, ale nie od każdej okładki można oczekiwać wielkiej akcji, tym bardziej jeśli w środku takowej nie ma.
Przeszkadzać może również pustka na obrazku, ale to też kwestia subiektywna.
Początkowo nie byłam też pewna czy wszystko w porządku z jej łapką

I nie jestem przekonana. Im dłużej jej się przyglądam tym dziwnej wygląda na tej okładce. Tak jakby artysta najpierw narysował Gołębią ze wszystkimi łapami na ziemii, a dopiero w ostatniej chwili to przerobił. To wrażenie jeszcze potęguje fakt że lewa Łapa wygląda bardziej cherlawo niż prawa, no i Łapa podniesiona wydaje mi się dziwnie krótkawa. Być może to tylko moje zboczenie,byc może nie, sami oceńcie jak wy to widzicie.

Przechodząc do "Przekleństwa Gęsiego Pióra"
Na wstępie już powiem, że to jedna z niewielu okładek która naprawdę mi się podoba. Nie pisałam tego już od dobrego roku albo i więcej ale uważam że ta okładka jest naprawdę śliczna...

Ale!

Jak patrzę na jego mordkę nie mogę nie widzieć czegoś innego. Ostrzegam że to już wam z głowy nie wyjdzie. Gotowi?

~snailkites

Nie mogę przestać tego widzieć. Skojarzenia mam też z tym memem z krzyczącym białym kotem, lecz skojarzenie z tą starą śmieszkową ilustracją jest o wiele mocniejsze.

Więc jeśli już zniszczyłam wam skojarzenia z tą okładką ocenie je od 1 do 6 i zostawię was z tą skazą na umyśle

Moja ocena MGS
3

Moja ocena PGP
6- (chyba pierwsze w historii tego projektu)

Do następnego Pyszczki!

Mały Skrót Wszystkiego Co Się Wydarzyło

[image] [image] [image] [image]

[image]

[image] [image]

[image] [image] [image] [image]

Hejka Pyszczki!

Dawno mnie tu nie było, ostatni rozdział tego projektu był w sierpniu, a zniknęłam gdzieś w październiku. W każdym razie. Dziękuję za wszystkie znicze i powiadomienia. Naprawdę to doceniam. A teraz przejdźmy do skrótu, bo nikogo nie interere w jaką ja dziurę wpadłam że dopiero się teraz wygrzebałam

Pozwólcie że przez wszystkie newsy z ostatnich miesięcy przelecimy nawet bez większej ocenki, gdyż już dawno po premierze więc wszystkie małe smaczki zostały odkryte i większość z nas już ma własne zdanie. Ominiemy też zagraniczne premiery.

A więc

Ten komentarz był napisany odrazu po premierze xd

Jest nowa okładka Lasu Tajemnic.

Jest naprawdę git. Tygrysia Gwiazda prezentuje się wyśmienicie, gorzej z Frajerem, jednak trzeba docenić fakt że na okładce wydaje

się o wiele słabszy od swojego przeciwnika, co podkreśla nie równą walkę między nimi. Kolorystyka jest zgodna z tym co mieliśmy wcześniej, sama zapomiałam że mieliśmy jakąś wcześniejszą wersję zresztą nic dziwnego skoro był to taki potworek.

Jakby nie patrzeć trzeba tu pochwalić NB bo jest jednym z niewielu wydawnictw które przy krytyce fanów już przynajmniej dwukrotnie zmienili okładki swoich tytułów.

Ogólna ocenka 5

Wydali Szlak Słońca

Nie wiem praktycznie nic o tej książce. Ale wygląda całkiem spoko. Rewolucji nie ma, ale ma swoje atuty i rozumiem ludzi wychwalających tę ilustracje pod niebiosa. Śliczny kotek, ładne tło i wzór, trochę gorzej z bohaterami u dołu ale to już standard.

Ogólna ocenka 4+

No i jest kolejna superedycja czyli Próba Wroniego Pióra

Nie lubię tego bohatera, jego latanie wokół panienek i ciągłe bezsensowne kłótnie fanów wokół tego tematu wołają o pomstę do nieba, jednak okładka ma tą swoją tajemniczość. Zwierzaczki na górze urocze na maksa. Szkoda że nadal nie zdecydowano się na konsekwencje w wyglądzie bohaterów, że jeśli na okładce Zmierzchu Wroni miał swój wygląd to się on nie zmienia bądź zmienia w mniejszym stopniu. To samo dotyczy kota z tyłu. Denerwuje mnie też że tytuł jest w pozycji

Próba

Wroniego
Pióra

Zamiast

Próba
Wroniego Pióra

Tak wiem, że to mało istatna różnica, że najpewniej przy takim rozmiarze czcionki mogłoby się to nie zmieścić.

Ale imion i nazwisk w tekście z reguły nie powinno się rozdzielać, a jeśli za takowe uznamy właśnie nazwy naszych kocich wojaków, to to lekko koli.

Ogólna ocena 4

Do przeczytania jest już także Uderzenie Pioruna

Nie jestem fanką tej okładki. W porównaniu do poprzedniej jest taka jakaś płaska. Płomienie nie są jakieś świetnie. Wszystko na tej ilustracji jest po prostu do zaakceptowania, a myślę że od Nowej Baśni możemy wymagać już więcej. Nie ma tu jakiśch wielkich bubli anatomicznych czy innych starszych wad, ale obrazek sam w sobie po prostu nie porywa.

Ogólna ocenka 3

Teraz pokuszę się o wspominki kilku wydarzeń z minionych miesięcy w naszym wojowniczym półświatku

Lubiluście animacje Sagutoyas?
Rozpoznawalna przez swój charakterystyczny styl, wysoką jakość animacji i świetne projektowanie postaci?

No cóż. W skrócie. Ostatnio została oskarżona o grooming na pewnej dziewczynie poznanej przez internet. Nie zagłębiałam się w ten temat zbyt głęboko, jednak myślę że jako środowisko z tak dużą

ilością dzieci i nastolatków nie powinniśmy wspierać tej "artystki" w żaden sposób i nagłaśniać takie przypadki by chronić młodych fanów. Twórczyni została usunięta z MAP do których się zapisała, więc raczej nigdy już nie ujrzymy jej animacji z kotami.

Sama pewnie też zmienię swoje profilowe które jest jej autorstwa, choć to trudne bo jest ze mną od zawsze, wiele osób mnie z niego kojarzy, raczej nic to nie poczyni na jej działalność choć myślę że przydałoby się to zrobić choć w wymiarze symbolicznym. Co o tym myślicie?

Przechodząc znowu do rzeczy lżejszych

Nowa fanowska ekranizacja Wojaków już na yt

https://www.youtube.com/watch?v=BPWRAABzTNE

Tym razem w animacji 3D, statystycznie rzadko spotykanej w animacjach Warrior cats. Możecie sobie obczaić, choć Erinki pewnie i tak zabronią dalszej produkcji bo tak.

I mniejszy newsik

I uwaga. Jesteśmy już na sprawach teraźniejszych. O których sama pamiętałam, bo już wszyscy uznali mnie za martwą hehe

A więc. Mamy okładkę Pierwszej Bitwy!

Wattpad zrzera mi jakość tego zdiecia, ale w całości okładka przypada mi do gustu. Oczywiście mam kilka "ale" bo bez tego nie byłabym sobą. Głowa kota wydaje się wyjątkowo mała, bądź nisko osadzona. Porównajcie to sobie z poprzednimi okładkami gdzie głowy nachodziły na tytuł serii. Koty na dole są po prostu okej, choć ten duch na prawo wygląda trochę kanciato heh. Na uwagę zasługuje również lekko otwarty pyszczek kota. Niby nic

szczególnego, jednak takiej pozycji jeszcze na naszych okładkach nie było.

Do książki jest kolekcjonerka. Kosztuje 159 zł

Torba wydaje mi się dość ładna swoją drogą. Czy jest to warte 160zł? To już sami musicie ocenić

Jednak wracając do ocenki ilustracji. Myślę, że jest naprawdę w porządku. Ucho z mnustwem szczegółów zasługuje na pochwalę, niecodzienna jak na okładki serii barwa, choć tak jak wspominałam powyżej idealna też nie jest, ale odkąd prowadzę tą serie praktycznie żadna idealną nie była.

Ogólna ocenka 5

Mam nadzieję, że nic nie ominełam.

Sprobuje tym razem nie umrzeć na dłużej. Dziękuję za wszystkie znicze, nieustające powiadomienia i tym podobne przypominacze. Miło czuć że ktoś pamięta o mojej małej osóbce w odmętach internetu.

Jeszcze raz dziękuję i miłego dnia, miesiąca, życia Pyszczki. Do następnego wpisu!